

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnośzenie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kancelarze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI

## ROK PIĘCIEDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 3 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop.). Prenumeracja w Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 3 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop.).

Dziś: ŚŚ. Wiktora Męczennika i Donata.  
Jutro: ŚŚ. Julji P. M. i Heleny P.  
Czwartek: Ś. Dezyderjusza Biskupa.  
Piątek: Ś. Joanny wdowy.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 58  
Zachód „ „ „ 7 „ 55

Długość dnia godzin 15 minut 57  
Przybyło „ „ „ 6 „ 13

Sobota: ŚŚ. Grzegorz i Pawła.  
Niedziela: Ś. Filida.  
Poniedziałek: Ś. Magdaleny Pazzi.  
Wtorek: ŚŚ. Germana B. i Wilhelma K.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu wczorajszym w kościele czerniakowskim, jako w dalszym ciągu odpustu na cześć św. Bonifacego męczennika, odbyła się zrana uroczysta Wotywa a po południu także Nieszpory z procesją po ementarzu, którym to porządkiem odbywać się będą przez cały tydzień nabożeństwa w tejże świątyni— zaś w przyszłą niedzielę całodzienne odpustowe nabożeństwo, z uroczystą Wotywą, Sumną i Nieszporami, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami, tak zrana jak i po południu.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej odbyła się dzisiaj szósta z kolei Nowenna do św. Antoniego Padewskiego, uroczystą Wotywą przed jego ołtarzem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem, które wygłosił JX. Walichnowski, wikariusz kościoła N. Panny Marii na Nowem-Mieście.

— Nabożeństwa majowe wieczorne sprowadzają codziennie licznych wielbicieli Najświętszej Marii Panny do wszystkich świątyni Pańskich, w których takowe odprawiają się przed wspaniałe w kwiaty przybranymi ołtarzami Boga-Rodzicy Dziewicy.

— O przedłużeniu terminu do wydawania żydom świadectw na melandów. Najjaśniejszy Pan, w skutek uchwały komitetu ministrów, zgodnie z przedstawieniem ministra oświecenia publicznego, Najwyższej rozkazał racy 14 kwietnia r. b. istniejący obecnie tryb udzielania żydom świadectw na melandów przedłużyć jeszcze na jeden rok, to jest do 3-go maja 1879 roku. (Dn. W.)

— Najjaśniejszy Pan Najmilszej w zezwolił racy 18-go kwietnia r. b., referentowi wydziału pasportowego przy kancelarii warszawskiego ober-policmajstra, Walentemu Rosen-gartenowi, na przyjęcie i noszenie udzielonego mu przez rząd francuzki krzyża kawalerskiego orderu legji honorowej. (Dn. W.)

— W rozkazach warszawskiego ober-policmajstra do policyi wykonawczej za nr 123 i 129 zamieszczono:

Pomimo wydanego rozporządzenia w rozkazie do policyi z r. b. za nr 74, dostrzegam, że w wielu miejscach miejskie i prywatne mostki na rynsztokach, jako i deski pokrywające poprzeczne na trotuarach kanaliki, służące do odprowadzania ścieków z podwórzy do ulicznych rynsztoków, nie zostały przeprowadzone do stanu należytego, nie są zaopatrzone w kółka do podnoszenia desek, zawiasy przy takowych popsute i dla tego deski ruszają się, a jako nadgniłe, nastroczają niebezpieczeństwo tak dla przechodzących, jako i przejeżdżających, w ogóle znajdują się w nader złym stanie; ponownie zatem polecam komisarzom ucząstkowym, ażeby o wszystkich potrzebujących reparacji mostkach miejskich odnieśli się niezwłocznie do inżyniera miasta, komunikując jednocześnie wykazy takowych wydziałowi 2-mu podwładnej mnie kancelarji, a co do reparacji prywatnych, zawezwali niezwłocznie właścicieli

domów, tak iżby do dnia 15 (27) maja r. b., wszystkie w ogólności mostki i poprzeczne kanaliki doprowadzone zostały do należytego porządku. Przytem uprzedzam, że jeżeli po upływie powyższego terminu dostrzegę gdziekolwiek mostek w stanie złym, miejscowy starszy dozorca policyjny bezwarunkowo zostanie zdegradowany z zajmowanej posady, a oprócz tego uchybienie to osiągnie również odpowiedzialność i na komisarza ucząstku.

— Dostrzegłem, że zawieszono na zewnętrznych ścianach domów szyldy, wyobrażające w naturze przedmioty, któremi uskutecznia się w tych domach sprzedaż, jako to: miary blaszane, szcztolki, parasole, talerze, klucze i t. p., w wielu miejscach nie są dostatecznie przymocowane do ścian i przy mocnym wietrze mogą oderwać się i stać się powodem do nieszczęśliwych wypadków; obok tego niektóre z takowych wiszą zbyt nisko; przy odwołaniu się zatem do rozkazów moich z roku 1872 za nr 57, z roku 1873 za nr 74 i 264 i z roku 1876 za nr 69, ponownie polecam wszystkim komisarzom ucząstkowym sprawdzić dokładnie czyli wszędzie szyldy wspomniane są należycie przymocowane, tak ażeby w żadnym razie nie nastroczaly niebezpieczeństwa i czy powieszono są na wysokości wskazanej w punkcie 5 rozkazu mego z r. 1874 za nr 74, i tych handlujących i przemysłowców, których szyldy nie są urządzone według niniejszego rozporządzenia, zobowiązać deklaracjami do wykonania tego, nad dopełnieniem czego ze swej strony czuwać i o skutku w przeciągu dwóch tygodni donieść mi przez wydział drugi rozporządzający, podwładnej mnie kancelarji.

— W skutek przedstawienia warszawskiego ober-policmajstra o nieszczęśliwym położeniu 48-iu rodzin pobawionych przez pożar wynikły w dniu 17 marca r. b. na ulicy Targowej na Pradze, wszelkiego mienia, jw. warszawski generał-gubernator ofiarować raczył jednorazowe wsparcie w kwocie rubli sto pięćdziesiąt, dla rozdzielenia podług uznania ober-policmajstra pomiędzy osobami najbardziej pomocy potrzebującymi. Dopełniwszy podziału powyższej kwoty pomiędzy najbardziej dotkniętych klęską pożaru i doręczywszy takowe wsparcie za pośrednictwem komisarza ucząstku prazkiego i opiekuna miejscowego, generał-lejtnant Własow podaje o tem do wiadomości mieszkańców. (Gaz. Polic.)

## PAWILON SZTUK PIĘKNYCH NA WYSTAWIE POWSZECHNEJ.

I.

Przez wzgląd należy góścinności, z jaką Francja przyjmuje w swej stolicy pięć części świata — należy jej oddać pierwszeństwo w sprawozdaniu o wydziale sztuk pięknych na wystawie powszechnej.

Już to jest wspólnym rysem próżności wszystkich gospodyń, że starają się wystąpić jak najokazalej z przyjemnym i co mają najlepszego wystawiają na stół, tem bardziej jeżeli rzeczywiście jest się czem pochwalić.

— Proszę panią, bardzo proszę i mąż kazał też prosić...

Obchodziła mię żywo panna Teodora, chciałam zobaczyć ukochanego jej i przekonać się czy nadzieje jej są uzasadnione — poszłam. Wnet po przyjściu mojem przybył i pan Klemens, prowadząc z sobą gościa. Pani Jadwiga siedziała ze mną na kanapie za przygotowaną już śniadaniową zastawą, Teodora zaś ukazywała się kilka razy we drzwiach i znowu cofała się do sypialni, usiłując znać ale nie mogąc stłumić silnego wzruszenia. Helki jeszcze nie było.

Laurenty Tyrkiewicz, średniego wzrostu i trochę otyły, z gęstą i czarną jak smoła choć siwiejąca już czupryną, z pulchną, czerstwą, starannie ogoloną twarzą, przystojnym był jeszcze mężczyzną i pomimo posiadanych lat pięćdziesięciu z górą silnie i zdrowo wyglądającym. Ubranie jego objawiało dostatek, znajomość mody, a ułkon też i uśmiech którym powitał panią Jadwigę, łączyły w sobie uprzejmość światową z głębokiem poczuciem dostojności własnego. Powitawszy gospodynię domu, przymrużył nieco oczy i rozglądając się po pokoju, zaczął:

— A gdzie jest...

Nie skończył, bo osoba, o którą zapytywać chciał, ukazała się we drzwiach. Błada jak płótno, z widocznie drżącymi rękoma, panna Teodora stanęła w progu jak wryta i podniosła na przybyłego wzrok niesmiały i przepaścisto smutny. Znać teraz, gdy go znowu ujrzała, wszystkie i różnorodne cierpienia od chwili rozstania z nim doznane zbiegły się do jej serca i przez oczy jej zdawały się mówić mu: byłam bardzo, bardzo nieszczęśliwa! Ale po twarzy pana

Suto wystąpiła też Francja we wszystkich działach, przemysł i sztuka nie ustąpiły sobie na właściwem polu; jeżeli nie co najlepsze dostało się na widok publiczny, to ilością niezawodnie przewyższa Francja wszystkie inne narody.

Dziesięć dużych sal zapełniono obrazami olejnymi, drugich dziesięć zajmują akwarelle, sztychy i rysunki architektoniczne; przy zamkniętych drzwiach wykończają jeszcze cztery salony przeznaczone na pomieszczenie historycznych portretów, biustów, kostiumów, wzorów do robót gobelinowych, malarstwa dekoracyjnego i porcelany sewrskiej.

W pawilonie miasta Paryża rozwieszono dokoła na ścianach obrazy kościelne i cykl szkiców allegorycznej i historycznej treści, które zdobić mają nowy ratusz.

W bocznych arkadach, ciągnących się wzdłuż skrzydła francuzkiego oddziału przemysłowców, stoją długim szeregiem posągi jak żołnierze w równej linii, a zostało ich jeszcze tyle, że możnaby całe pole Marsowe i Trocadero udekorować niemi. Gdzie okiem rzucić bieleją statuy, przy wszystkich bramach, u wszystkich fasad stoją na straży. Zewnętrzne ściany pawilonu sztuk pięknych zdobią mozaiki lub fajansowe płyty ułożone w różnobarwne desenie.

Ogromny grobowiec jen. Lamoricière zajmuje miejsce w przybudowanej komnacie pomiędzy dwoma pawilonami. Pod baldachimem opartym na filarach leży żołnierskim płaszczem przykryta marmurowa figura zmarłego wodza na wysokim sarkofagu, u którego stopni siedzą olbrzymie postacie z brązu.

Jest tu więcej podobnych pomników: o kilka kroków dalej ustawiono nagrobek malarza Ingres'a. Po za figurą mistrza rozpościera się na ścianie płaskorzeźba przedstawiająca kopję z jego obrazu pod tyt: „Apoteoza Homera.“

Jak we wszystkim, tak i w dziale sztuk pięknych chodziło francuzom o to, aby pokazać światu że ostatnia wojna nie złamała ani jednej gałęzi ich produkcyjności.

Sztuka francuzka pozostała dotąd wyrazem narodowego ducha, zwierciadłem społeczeństwa i entuzjastycznym heroldem nowej idei państwowej. Przy wyborze zabytków z galerji i muzeów dawniejszej epoki kierowano się widocznie myślą polityczną, unikano o ile możności czasów przed r. 1871. Tylko wiecey mistrze jak Gerome, Meissonnier i Cabanel reprezentowani są swemi dziełami dawniejszej daty, ale

Laurentego, na widok jej, przebiegły uśmiechy uradowania szczerego i trochę jakby żartobliwego. Na wzór światowców, dandinując się nieco, to jest przechylając z boku na bok otyłą trochę swą postać, zbliżył się on do niej, wziął obie małe i ciemne od spracowania ręce jej w białe swe i pulchne dłonie, a patrząc w jej twarz z tym samym wciąż wyrazem żartobliwej wesołości, zapytał:

— Czy panna Teodora poznaje dawnego znajomego swego?

Teraz dopiero radość niewymowna i uczucie niewymownego też, głębokiego przywiązania napęliły jej oczy, i głosem cichutkim, lecz w którym dzwiesel czuł beżmiar zdumienia, odpowiedziała:

— Ja... jabym pana miała nie poznać?

Pan Laurenty pocałował ją w rękę i szepnął jeszcze słów kilka, z których dosłyszeć można było wyrazy: „dobre, dawne czasy“!

Na scenę tę pani Jadwiga patrzyła z drwiącym nieco uśmiechem, a pan Klemens ze zdziwieniem nawpół, a nawpół z zadowoleniem pociągła rudego wąsa. Pan Laurenty zwrócił się ku gospodarstwu i ukazując w uśmiechu zdrowe, białe zęby, zaczął mówić o tem jak to miło jest przybyć po długiej niebytności w rodzinne swe strony; jak przyjemne wrażenie sprawia na nim dom ten, w którym niegdys tyle miłych chwil przepędził i t. d. Panna Teodora, teraz gdy on nie patrzył na nią, patrzyła w niego jak w tęczę i zlekką pociągała mię za suknię. Każdy znać wyraz wychodzący z ust przybyłego uszczęśliwiał ją, bo potwierdzał wszystkie jej nadzieje.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

## CZTERNASTA CZĘŚĆ.

OBRAZEK MIEJSKI

przez

Elizę Orzeszkową.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 113.)

IV.

W mieszkaniu Końców panował ruch i zamieszanie wielkie. Pani Jadwiga nie wiedząc sama czy cieszyć się ma z zapowiedzianych odwiedzin gościa bogatego podobno i znacznym urzędnikiem będącego, czy też martwić się z powodu radości i tryumfu nienawidzonej siostry męża, krzątała się po domu, dzieci stroiła, wódkę i przekąski na stole ustawiała, a co chwilę zatrzymując się przed lustrem, poprawiała sobie to włosy, to suknię, to czepeczek. Wybiegła w końcu na dziedziniec. Tu stała chwilę zamyślona głęboko, z palcem do ust przytkniętym, potem podniosła głowę; tajemniczy, tryumfujący uśmiešek przewinął się po jej ustach. Zawołała służącą i kazała jej jak najspieszniej iść po panienkę. Panienką tą śpiesznie przyzywaną była siostra jej, Helka.

— Powiedz panieace — dodała — żeby zaraz, natychmiast przyszła... że gości mamy...

Dziwczyną pobiegła pędem za bramę, pani Klemensowa weszła do mieszkania mego i zaczęła bardzo uprzejmie prosić, abym do nich na śniadanie przyszła.

tuż obok wiszą utwory ich najnowsze, jakby chciało tem zestawieniem udowodnić, że główni przedstawiciele sztuki francuskiej, którzy rozstawili ją w epoce napoleońskiej — za czasów wskrzeszonej republiki z większym jeszcze natchnieniem tworzyć zaczęli.

Ten polityczny rys uderzyć musi każdego, któryby na wystawie szukać chciał dzieł natchnionych epoką przedrepublikańską. Pamięć Napoleona III-go zasłonięta albo raczej zupełnie usunięta została z dziedziiny sztuki francuskiej, a z nią zniknęły też i motywy, że tak powiemy, bonapartystowski z obrazów olejnych; ani apoteozy cesarstwa pierwszego i jej reprezentanta, ani śladu zwyciężkich armji, ani jednej bitwy bieżącego stulecia. Obrazów z treścią zaczerpniętą w dziejach ostatniej kampanji unikniono przez wzgląd na Niemcy.

Włoską wojnę usunięto może przez względy dla Austrii. Podobnie nie znajduje się nie, coby przypominało wojny meksykańskie, albo kampanję krymską, nawet wiarusów Napoleona I zapomniano w sztuce.

Przedmiot militarny traktowany jest w obrazach symbolicznie, lub allegorycznie, tak np. Protas wystawił grupę żołnierzy broniących wśród walki „sztandaru Francji.“ Eugenjusz Delacroix wymalował w r. 1876 wielką allegorię przedstawiającą rewolucję, powstanie ludu, ale zstąpił zupełnie z realnego gruntu i przedstawiał silne postacie ludowe, traktowane z klasyczną swobodą, zawieszono gdzieś w powietrzu.

Najwięcej uwagi godnym jest obraz Eugenjusza Ginain „Rewja pod Longchamps w r. 1873“ przed prezydentem ówczesnym. Przedstawiciel mieszczaństwa patrzy na wyciągnięte szeregi armji. Już to Thiers znalazł godne siebie uczczenie przez malarstwo francuskie. Portret jego — pendzla Bonnat — jest zapewne unikatem swego rodzaju; portret to w całym znaczeniu historyczny. W rysach byłego prezydenta uchwycił artysta wszystko co charakteryzowało politykę, dyplomację, uczoność i człowieka.

Portretu marszałka Mac-Mahona niema dotychczas na wystawie; już to w ogóle dział portretowy nie odznacza się wcale „oficjalnością“, pomimo tak licznych zbiorów konterfektów przedstawiających raczej ścisły związek sztuk z piękną, towarzysztwem i inteligencją Paryża.

Niezliczone mnóstwo portretów kobiecych zwraca tu uwagę widza, szczególnie pochodzące z pod pendzla Bonnat'a, który albo ma szczęście malować najpiękniejsze kobiety stolicy, albo kobiety mają do niego szczęście, że je wszystkie pięknymi maluje.

Oryginalne, z wyszukaną manierą archaiczną, podobają się portrety Laurens'a, Goupila — kobiety dzisiejszego Paryża w kostjumach z czasów pierwszej republiki, Cabanela i Lefebure'a. Vieger zdaje się studjować specjalnie kokotki; każda twarz ma u niego coś dziwnie ponętnego, wabiącego, wyzywającego, jakiś rodzaj nieprzyzwoitej kokieterji. Gaillard i Bastien Lepage pokazali do czego doprowadzić może realizm w kopjowaniu natury w portretach; chwytają oni pendzlem każdy ruch, każdy grymas, każdy niemal rys w twarzy i układzie swoich modeli.

I. J. Henner widocznie musi być portrecistą rodzinnym bogatych rodzin izraelskich; mówią o tem przynajmniej wszystkie cechy wschodniej rasy w twarzach kobiet i mężczyzn malowanych przez niego. Natomiast Dubufe i Karol Duran służą szlachetnym legitymistom z przedmieścia St. Germain i portretują

ich z całą wystawą klejnotów familijnych na herbem tle.

Dubuf wystawił też liczny szereg znakomitości literackich i artystycznych — Augier'a, Dumas'a, Gounod'a, Filipa Rousseau, architekta Lefuel'a i innych, a wszystkich z dopiskiem: „w przyjacielskim upominku.“ Znaczy to zapewne, iż artysta w eleganckim świecie arystokracji zarabia tyle, że przyjaciół swych i braci po duchu może za darmo portretować. Szczęśliwy kraj ta Francja!

Obejrząwszy tę nieskończoną galerję twarzy, nurzając w końcu swą jednostajnością, przechodzimy do obrazów treści historycznej. Widocznie sztuka mało czerpała natchnienia w dziejach Francji. Jedyne dzieło, odznaczające się pod tym względem charakterem poważnym i stylem prawdziwie historycznym, jest cykl złożony z czterech obrazów przedstawiających sceny z życia Ludwika świętego, kanonizowanego reprezentanta feudalnych rządów Francji.

Twórcą tego dzieła, będącego dość dziwnym zjawiskiem w republikańskiej sztuce francuskiej — jest Cabanel, ten sam którego „Tryumf Flory“ i „Franciszkę de Rimini“ podziwiano na wystawie wiedeńskiej. Utwór to imponującym rzeczywiście powagą i spokojem mistrzowskim, zrozumieniem przedmiotu i panowaniem nad środkami.

## STOWARZYSZENIE PRASY WŁOSKIEJ i SĄD HONOROWY.

Przyczynek do historii pojedynku.

— pp — Rok temu będzie, jeden z członków izby deputowanych w Rzymie, rozgniewany na sprawozdawcę dziennika *Fanfulla* za uszczypliwą wzmiankę o wypowiedzianych przez deputowanego poglądach, wszedł do trybuny dziennikarskiej, wywołał z tamtąd sprawozdawcę i dopuścił się czynnej względem niego obelgi. Następnym tego zajścia był pojedynek, w którym dziennikarz p. Albanese otrzymał lekką ranę.

Wypadek ten wywołał ogólne wrażenie w sferach dziennikarstwa. Redakcja dziennika *Diritto*, nieprzejednanego na polu politycznym wroga *Fanfulli*, wystosowała do prezesa izby deputowanych energiczną protestację, w której wykazuje trudność położenia prasy wobec konieczności bronięcia orężem przekonania i poglądów wypowiedzianych w szpaltach dzienników.

Protestacja, wystawiona do podpisu w lokalu redakcji *Diritto*, pokryta została podpisami wszystkich bez wyjątku współpracowników dzienników wychodzących w Rzymie. Z swej strony redakcje dzienników wychodzących w Neapolu, Florencji, Turynie i innych miastach włoskich, wysłały delegatów dla przyjęcia udziału w tej manifestacji.

Na odbytem ogólnym zgromadzeniu przedstawiciele prasy podnoszą jednak kwestję z szerszego punktu widzenia. Przynajmniej niewłaściwość położenia narażającego dziennikarzy na niebezpieczeństwo pojedynków, zwrócono zarazem uwagę na obelżywy i dojmujący ton niektórych organów prasy nie tylko względem instytucji i sfer społecznych, ale względem pojedynczych osobistości, ich zajęć i stosunków rodzinnych. Przyznano mianowicie, że pewne dzienniki i dzienniczki rozmyślnie i zjadliwie napadają wyszy-

tkich i wszystko, że nie ograniczając się obelżywym względem swych przeciwników po piórze zachowaniem, szukają środków zapewnienia sobie bytu w gorszących, najczęściej kłamliwie rozsiewanych, potwarzach, zatrujących spokój obywatelski i rodzinny. Przyznano, że jeżeli współpracownicy pism potrzebują zasłony od czynnych napaści za swe zdania i poglądy wypowiedziane z godnością i umiarkowaniem, społeczeństwo ma również prawo domagać się należnego sobie poszanowania. Uwydatniono pewne napaści i obelgi, których odparcie w drodze legalnej, sądowej, służyłoby za nowy materiał pobudkowy do dalszych szkalewań, złośliwie i zgrzyliwie wyszukiwanych i rozprowadzanych przez wytrawnych w piórowej szermierce praktykantów. Słowem, usprawiedliwiano ojców rodzin, mężów i obywateli, chwytających za kij, lub pistolet, którymi biegłej niż piórem władca potrafią. Następnym tego wywołu było wzniesienie konieczności uszlachetnienia prasy, własnym jej działaniem i w własnej swej sprawie.

Uwzględniając atoli właściwą naturze ludzkiej wogóle, a ludom italskim w szczególności, krewkość i popędliwość, przenosząc zarazem kwestję z wyżyn moralnych na grunt praktyczny, zgromadzenie uznało niemożliwość katagorycznego zapobieżenia starciom i pojedynkom, usiłowało je więc ująć w pewne karby systematyczne, a zarazem nadać pewien ton i kierunek całej w ogóle prasie.

Godząc oba te cele, postanowiono utworzyć „Stowarzyszenie dziennikarskie“, z łona którego miał powstać sąd honorowy, kierujący całym stowarzyszeniem i perjodycznie odnawialny. Zadanie stowarzyszenia polega na wzajemnym zbliżeniu i zetknięciu współpracowników dziennikarskich, na usuwaniu niezgod i nieporozumień natury czysto-osobistej; słowem, na wdrożeniu w szeregi prasy ducha zacności i godności i wypłenieniu przesądów i popędliwości, pod wpływem których odrębności i sprzeczności polityczne wkraczają w sfery osobistości.

Wyłoniony z grona tak przypadkowo zwołanego zebrania się komitet, wypracował w sierpniu roku zeszłego odpowiedni projekt ustawy *Stowarzyszenia prasy włoskiej*, poddany pod dyskusję ogólnego zgromadzenia, obradującego przez trzy dni w lokalu stowarzyszenia geograficznego w Rzymie.

Po uchwaleniu ustawy mianowano tymczasowy komitet zarządzający, oraz otworzył zapisy na członków pragnących wejść do stowarzyszenia.

Na pierwszej liście kandydatów, ubiegających się o przyjęcie, spotykamy wśród licznej pocztu uczonych, literatów, senatorów i deputowanych, imiona takie jak: Minghetti, Sella, Bonghi, Broglio, Spaventa, byli ministrowie; — Depretis, ówczesny pierwszy minister, dalej Crispi, De Sanctis, Zanardelli, Samsis Doda, należący do ówczesnego i obecnego gabinetu.

Na zebraniu ogólnym odbytem 14 grudnia r. z., po odbytem balotowaniu kandydatów, ogłoszono stanowczy komitet zarządzający, do składu którego należą: prezydujący De Sanctis, obecnie minister oświecenia; vice-prezisi: Dina, redaktor główny *Opinione*, organu krańcowej prawej, i Allieri, redaktor główny znanego dziennika *Perseveranza*, będący zarazem dyrektorem Banku państwa. Pozostali członkowie komitetu są: Cesano, wydawca *Diritto*, skrajna lewa; margrabia D'Arcais, sprawozdawca polityczny *Opinione*, skrajna prawa; Pantano, wydawca radykalnego dzienniczka *Dovere*; Arbib, wydawca niezależnej

## Eksplozja przy ulicy Beranger'a w Paryżu.

Okropny wypadek zaalarmował w dniu 15 b. m. całą Paryż, a szczególnie dzielnicę Du Temple.

O godzinie 8 mej wieczorem w ulicy Beranger'a miała miejsce straszna eksplozja, skutkiem której cały sześciopiętrowy dom pod nr 22 wyleciał w powietrze, a na przestrzeni co najmniej 1,500 metrów uczucie się dało gwałtowne wstrząśnienie i widoczne ślady wybuchu pozostały.

W wyżej wspomnianym domu mieścił się w parterowym lokalu skład zabawek firmy Blanchot, w którym głównie znajdowały się pistoleciki i armatki nabijane strzelającym papierem. Eksplozja była tak silną, iż nietylko dom pod nr 22, ale sąsiadująca z nim kamienica runęła w gruzy, reszta domów w ulicy została mniej lub więcej uszkodzoną, wszystkie szyby niemal dokoła powypadały.

Paniczny przestрах opanował w pierwszej chwili wszystkich mieszkańców tej dzielnicy; ludzie wypadali z domów, uciekając z miejsc zagrożonych; krzyk, wrzask, płacz, jęki rannych, tumult nie do opisania, jakby podczas bombardacji albo trzęsienia ziemi.

Sledztwo sądowe nie wykryło jeszcze prawdziwej przyczyny wybuchu; przypuszczają, że powstał on skutkiem eksplozji materiałów palnych, jakie znajdowały się w składzie pana Blanchot. Wprawdzie fabryka owych strzelniczych kapsli papierowych, za-

wierających chemiczną mieszaninę fosforu i chloratu potażu — znajduje się na prowincji w Vanves, ale w sklepie przy ulicy Beranger'a 800 grosów kapsli gotowych, zapakowanych w oddzielne pudełka, leżało na składzie. Sprawdzone, iż owa masa chemiczna nie eksploduje na ogniu, lecz skutkiem potarcia lub silnego uderzenia. Sposób, w jaki cała ilość sprawiła jednocześnie tak okropny wybuch i takie spustoszenie, jest dotąd niewytlómaczonym. Dość na tem, iż dwie kamienice rozsypały się w gruzy, z których na dobitkę wybuchnęły płomienie.

Przed jednym z domów w chwili eksplozji przejeżdżał właśnie wóz zaprzężony parą koni; uderzenie było tak silne, iż odrzuciło go na drugą stronę ulicy i strzaskało koła. Ciężkie kamienie, ważące 300 do 400 kilogramów, jak grzech rozsypało gradem po nad sześciopiętrowe kamienice.

Pomimo przestרחu i ogólnego zamieszania, zabrano się natychmiast do ratowania nieszczęśliwych ofiar zagrzebanych w ruinach obydwu domów, tem bardziej, iż pożar coraz więcej szerzy się zaczął. Jakiś młody człowiek uratował pięcioletnią dziewczynkę z płomieni, szwajcar domu wraz z żoną zostali w porę z pod gruzów wydobyli.

Sierżant policyjnej straży Jacob uratował 11 osób, tyleż udało się niejakiemu Dechaux, bednarzowi — wyrwać niechybnej śmierci. Ilości ofiar, pogrzebanych żywcem w otchłani obu domów, na pewne oznaczyć jeszcze niepodobna.

Musiano chwilowo zaprzestać ratowania reszty osób, gdyż płomienie wybuchające groziły wzniesieniem większego pożaru. Straż ogniowa, milicja i wojsko odkomenderowane do gaszenia, pracowało z całym poświęceniem.

W pół godziny po wypadku stały się na miejscu wszystkie władze policyjne z prefektem, panem Gigot na czele. Trzech pompierów niosących pochośnie zostało zasypanych przechodząc pod ścianą, która się na nich zwała.

Rozpacz pozostałych nad tą straszną ruiną, pokrywającą wiele drogich im osób, nie da się opisać.

Rządca magazynu Blanchota, p. Mathieu, tego samego wieczora, w którym się katastrofa wydarzyła, miał właśnie zamiar wyjechać na wieś; na kilka minut przed eksplozją pożegnał żonę u bramy domu, wsiadł do omnibusu i pojechał ku bulwarom. Przy pożegnaniu jeszcze pani Mathieu, jakby przeczuciem jakim wiedziona — prosiła męża, ażeby zabrał z sobą małą córeczkę na wieś. Straszny huk, który wstrząsnął całą dzielnicę, zatrzymał pana Mathieu w drodze na bulwarach; gdy wraz z innymi przybył na ulicę Beranger'a, z domu w którym mieszkał, była już kupa gruzów i rumowiska.

Publiczność zebrana w trzecim Théâtre Français zerwała się z miejsc nagle i w okropnym popłochu zaczęła się tłoczyć ku wyjściom. Wszystkie szyby w całym gmachu rozprysły się w kawałki, przyczem kasjer teatru został zraniony.

Liberta; Piacentini, redaktor główny gazety rządowej; sekretarzem wybrany znany literat Ferro.

Tak ustanowiony komitet wybrał z grona stowarzyszenia sąd honorowy, liczący dwudziestu członków. Do składu sądu powołani zostali: na prezydującego były minister Spaventa; na zwykłych zaś sędziów: Cairoli, dziś prezes rady ministrów; Zanardelli, minister robót publicznych; generał Corte, vice-admirał Fincati, margrabia Alfieri, hrabia Capitelli; deputowani: Barrili, Damiani, Fabri, Sorrentino i inni.

Skład sądzący w razie następującej się sprawy obraduje w komplecie pięciu, losem z pomiędzy dwudziestu wybranych.

Stowarzyszenie tymczasem przedzierzgnęło się w zupełny klub literacki i dziennikarski; municypalność bowiem rzymska, uznając całą doniosłość moralną i polityczną tego niezwykłego i z ogólnym zadowoleniem przyjętego objawu, udzieliła mu wspaniały w swym pałacu lokal, mieszczący się pomiędzy izbą deputowanych i biurem telegraficznym. Otwarcie lokalu miało miejsce 30 marca r. b., mową wypowiedzianą przez prezesa pana De Sanctis; po nim przemawiali: syndyk miasta Rzymu, margrabia Ruspoli, i były minister skarbu Sella.

W urzędzeniu lokalu uwzględniono wszystkie potrzeby prasy; w czytelniku znajdują się wszystkie dzienniki włoskie i najważniejsze gazety zagraniczne; w dwóch salonach ustawiono kilkadziesiąt biurków zaopatrzonych w przyrządy do pisania, gdzie sprawozdawcy i korespondenci mogą dogodnie przygotowywać artykuły; na dole jest biuro pocztowe.

W pierwszym miesiącu swego działania sąd honorowy miał poddać sobie do orzeczenia cztery sprawy honorowe; w trzech załagodził spór z zadowoleniem stron obu; w czwartej, ze względu na drażliwość kwestji, pozostawił rozstrzygnięcie uznaniu stron, z których jedna odniosła w pojedynku ranę.

To bierne zachowanie się sądu wywołało w łonie stowarzyszenia cierpkie zarzuty o brak stanowczości i chwiejność. Na zarzuty te słusznie odpowiedział pan De Sanctis, że stowarzyszenie prasy nie jest stowarzyszeniem wzajemnej opieki, pod skrzydła którego uciekaliby się wszyscy złośliwi tchorze, szukając tam bezkarności, a sąd honorowy nie posiada siły sankcjonującej jego postanowienia; stowarzyszenie nie ma na celu i nie posiada środków stanowczego wykorzenienia pojedynków, lecz pragnie im zapobiedz swym moralnym wpływem, działając przede wszystkim na usunięcie przyczyn wywołujących i wyradzających starcia.

Obecnie stowarzyszenie liczy 250 członków, a na liście kandydatów oczekujących balotowania figuruje 68 nazwisk, należących do najwyższych i najświetlejszych sfer świata społecznego, naukowego i artystycznego Italji.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Najwyższy rozkaz, pomieszczony w *Prawit. Wiestniku*, stanowi, iż inżynierom górniczym, odkomenderowanym po wydaniu już tego rozporządzenia do prywatnych towarzystw lub osób dla zajęć technicznych z zachowaniem praw służby państwowej, nie mają być wydawane wsparcia na wychowanie dzieci, a czas przepędzony w takiej służbie nie będzie im zaliczany do terminu wysługi na emeryturę.

Gdy straż ogniewa zdołała wreszcie opanować pożar, dała się słyszeć o godzinie 2-iej w nocy nowa eksplozja, skutkiem której pionierzy i cały oddział ratunkowy wstrzymać się musiał z usuwaniem ramowiska aż do popołudnia następnego dnia.

Obawiano się dalszych wybuchów.

Kordon wojskowy zamknął ulicę i dostęp ze wszech stron.

Zagrzebanych w gruzach znajdowało się przynajmniej osób 30, jeżeli nie więcej; pomiędzy temi właścicielka pralni ze sześcioma służącymi, restaurator posiadający traktyjnię w tym samym domu ze swemi gośćmi. Tych wszystkich nie wydobyto dotychczas, zdołano tylko dostać się do mieszkańców wyższych pięter.

Do 16-go b. m. wydobyto kilkanaście trupów i dwadzieścia kilka osób ciężko rannych lub pokaleczonych.

Odzwierny domu pod nr. 22, któremu wraz żoną udało się uratować z pod gruzów, opowiada, że właśnie wstawał od stołu, gdy nagle usłyszał piekielny huk.

— W tej chwili — mówi on — zdawało mi się, że cały dom walił się na mój kark, zacząłem się macać czy nie odniosłem jakiej rany, usiłowałem powstać... nie mogłem, nogi odmówiły swej usługi...

Zawołałem na żonę, gdyż naraz wszystkie światła gazowe pogasły, ciemność zaległa wszędzie; żona odpowiedziała mi z przestachem, błagając abym jej pomógł z pomocą. Szukam zapalek na kominie, —

— Czytelnikom naszym wiadomo, iż do dnia 1(13) maja r. b. zwracana była akcja za wywożony za granicę tytejszy, cukier w stósunku 80 kop. 80 pudra rafinady lub mączki białej, kop. 70, od mączki strąkującej między białą i żółtą i kop. 45 od mączki żółtej. Otóż z rozporządzenia ministra finansów zwrot owej akcyzy przedłużony został do 1(13) października roku bieżącego.

— W bieżącym już tygodniu przerwane zostają przed egzaminami rocznymi kursa na wszystkich wydziałach warszawskiego uniwersytetu. Egzamina na wyższych kursach już rozpoczęte, na niższych rozpoczną się z początkiem przyszłego tygodnia. Ferje po egzaminach zaczną się pod koniec czerwca.

— W tych dniach położono kamień węgielny pod budowę szkoły technicznej drogi warszawsko-teres-polskiej.

— Zaczynają się wkrótce już egzamina w szkole weterynaryjnej.

— Egzamina w szkole handlowej w tych już dniach się rozpoczynają.

— We środę już rozpoczyna czynności pierwszy kryminalny wydział sądu okręgowego tutejszego, który w tych dniach zjeżdżał do Włocławka.

— Egzamina roczne w tutejszym instytucie muzycznym mają się odbywać od 1 czerwca do 25 tegoż miesiąca.

— Komisja, urządzając zjazd leśny w Warszawie, odbyła już w zeszłą sobotę w gmachu magistratu pierwsze posiedzenie; zjazd trwać będzie od 14-go do 24 sierpnia r. b.

— W dopełnieniu wiadomości o kantorze administracji fabryk cukru p. W. E. Raua dodamy, iż koncentrowała się tam ma administracja nie wszystkich cukrowni w południowo-zachodnich guberniach Cesarstwa, lecz tylko kilku będących własnością pana R.

— Pierwsza wizyta ochron odbyła się w ochronce VIII wobec opiekunek pań: Julji Stępkowskiej, Marji Józefowiczowej, Joanny Neubaurowej i Marji Bauerfeindowej, jako też pp. Przyszańskiego, Grabowskiego i Krzeczowskiego. W ochronie mieści się 150 dzieci. Wizyta znalazła wszystko w porządku.

— Od d. 1 do 15 maja r. b. przewieziono drogą żel. warsz.-wied. i bydż. dostarczonego z kraju i cesarstwa zboża w ilościach następujących: pszenicy pud. 12,600, żyta p. 178,500, jęczmienia p. 24,010, owsa p. 101,031, gryki p. 2,120, grochu p. 2,530, kaszy gryczanej p. 1,788, kaszy jaglanej p. 10,468, maki żytniej p. 150. Do Szlązka i Austrii: pszenicy p. 420, żyta p. 41,189, kaszy jaglanej p. 4,238. Do Prus przez Aleksandrowo: żyta p. 3,400, owsa pud. 1,600, kaszy jaglanej p. 2,346.

— Dziś u izraelitów „Lagboumer“, dzień radosny.

— Sławetna municypalność zechce łaskawem rzuceniem okiem na zmurszałą, chylącą się do ziemi chałupinę, stojącą przy placu na Chmielnej, między Marszałkowską a Bracką.

zaledwie dziesiąta udało mi się zapalić, wtedy trzymając się muru podszedłem ku żonie... miała ramię złamane. Zacząłem ją pocieszać i uspakajać, wreszcie gramoląc się z wielkim wysiłkiem, potrafiłszy wy dostać się z pod rumowiska w samą porę na szczęście, bo w tej chwili po raz drugi dała się słyszeć nowa eksplozja.

Trudno przypuścić, aby tak straszne zniszczenie mógł wywołać wybuch samych kapsli papierowych, podejrzują, iż w podziemiach domu znajdowała się musiała podłożona mina z prochu jeszcze z czasów komuny, którą nieostrożnie podpalono. Podobno przed samym wybuchem jakaś służąca rzeczywiście zchodziła z petroleową lampką do jednej z piwnic.

Zarządzono natychmiast składowki dla tych nieszczęśliwych ofiar katastrofy, którym eksplozja wszystko zniszczyła, pozostawiając tylko żywot. Królowa Izabella nadesłała pierwsza 200 franków, marszałek Mac-Mahon 1000.

Uprzątanie grunów i odgrzebywanie reszty ciał ludzkich prowadzi się dalej z należąca ostrożnością.

Wypadek ten poruszył całe miasto, tem bardziej, iż jednocześnie prawie rozszalała się pogłoska o usiłowaniu podpalenia wystawy.

Na szczęście, petroleowa puszka upadła na trawę przed zabudowaniami i nie eksplodowała.

— Domagają się aby tablica z afiszami, umieszczona na murze wprost hotelu europejskiego, dostała się w miejsce widoczniejsze, jak również proszą aby tablicę na Miódowej przy Długiej przeniesiono tak za raz obok od strony Długiej, gdzie ruch jest dobrze gęsty.

— Z robót miejskich:

Rozpoczęte zostały roboty około wybrukowania ulicy Moskiewskiej na Pradze i poprawy bruków na ulicach: Nowosenatorskiej, Nowogrodzkiej i Hożej. Na ulicy Żórawiej urządzi się chodnik (od ulicy Marszałkowskiej do Wielkiej).

Ukończone zostały roboty przy naprawie bruków na ulicach: Wróblej, Wolskiej i placu Teatralnym, oraz oczyszczono kanały na ulicy Bonifraterskiej i Bugaj.

W skutek rozpoczętych robót przy przebrukowaniu dwóch przejazdów na placu Grzybowskim od ulicy Królewskiej do Bagna i od ulicy Bagna do Twardej — przejazdy takowe zostaną zamknięte.

Ruch wozowy odbywać się może z jednej strony przez ulicę Marjańską i Pańską, z drugiej zaś przez ulicę Królewską, Marszałkowską i Świętokrzyską.

— Pielgrzymujący do Wilanowa warszawianie żalają się, iż w miejscowej restauracji zamiast potraw słone są nad miarę... cenniki, co uniemożliwia wycieczkę do tego uroczego miejsca!

— Dzisiejszemu zarządowi saskiego ogrodu należy się między innymi wdzięczność i za... obfite zraszanie alei wodą.

Płec piękna bowiem, rada nie rada, zmuszona jest gwoli mody podnosić swe szaty, na czem zyskują oczy i piersi starców i dzieci.

Zmniejszły się i wyspy piaszczyste na korzyść zieloności i świeżego powietrza.

Mówiąc o ogrodzie, nadmienić należy iż rozpoczęto w nim roboty około zawodnienia sadzawki.

— Wspominaliśmy już, iż Dolina szwajcarska na przyjęcie Bilsego wystroila się jak elegantka warszawska.

Zaznaczając to co rzeczywiście na uwagę zasługuje, możemy się domagać też pewnej małej, lecz koniecznej rzeczy.

Oto oświadczamy się za polewaniem ulic w górnym ogrodzie.

Przechadzka byłaby tam cudowną podczas antraków... o zmroku, przy księżycu... gdyby nie tu marny kurzu.

Polewanie tak małej przestrzeni nie pociąga za sobą wielkich kosztów, a byłoby równie pożądaną rzeczą dla płuc jak... lignicka kapela... dla uszu.

— Z powodu projektów konkursowych n. a budynek Towarzystwa kredytowego miejskiego otrzymujemy następujące pismo:

„Teraz dopiero, gdy projekta zostały przedstawione, okazuje się niepraktyczność ogłoszenia samego konkursu.

Oczywiście, że samo ogłoszenie konkursu każe się domniemywać, że budowla ma być nie zwykłą kamieniarską, ale jakimś dziełem pomnikowym.

Tymczasem przy takich warunkach, gdzie cała fasada ma być rozwinięta na 47 lokciach długości, i gdy cały budynek nie może być wyższym jak na jedno piętro, niepodobna jest żądać dzieła pomnikowego.

Jakoż przedstawione projekta wykazały, że gdzie silono sobie głowę, aby zaprojektować coś niezwykłego, tam fasada błdzi przesadą; gdzie zaś uniknięto przesady, tam budynek przedstawia się najwyuczajniejszym domkiem miejskim.

W ogóle jednak można zarzucić projektom dwa uchybienia: jedno pod względem estetycznym, drugie pod względem dogodności.

Co do warunków estetycznych, wiele projektów błdzi tem, iż artysta zapomniał że każde dzieło sztuki plastycznej, a szczególnie budowli, powinna mieć w środku ów punkt, r. a który uwaga widza ma być szczególnie zwrócony.

Budowla, mająca środek niższy niż boki, mające występy z boków, nie r. pada przyjemnie w oko.

Gmach z występami w górę na dwóch bokach, znajdujący się przy Krakowskim Przedmieściu, widocznie nie zadawał autorowi, skoro sam uznał za konieczną część swój odkową niższą o zdobici herbem kolosalnych rozmiarów; a mimo tego herbu i mimo ornamentacji bogatych, pałac ten nie zaspakaja wymagań estetycznych.

Co do względów dogodności, nie pojmujemy jak architekt dziś jeszcze może w gmachu, gdzie jednak nie szło głównie o oszczędność i jak największą ilość pokoi, projektować wejście przez bramę wjeżdżną.

Jest to i niehygieniczne, bo brama musi mieć przeciąg, i niebezpieczne, bo gdy p. owóz z końmi przez

bramę przechodzi, lub w niej stoi, przeciskanie się osób pieszych nie może nie narażać na wypadek.

Można zrobić ogólną uwagę, iż pod względem budownictwa miejskiego, Warszawa nie odznacza się tem, iżby względy dogodności były brane na uwagę. Mało mamy domów, gdzieby pomieszczenie dla odzwiernego było właściwie urządzone; a jednak prędzej czy później musi przyjść do tego, że odzwierne stały, niełączący w sobie kilku zajęć, będzie musiał zwracać uwagę na bezpieczeństwo lokatorów; musi i to upowszechnić się, że mieszkanie dla odzwiernego będzie mieszkaniem ludzkim, a nie...; musi przyjść do tego, że w domach będą utrzymywane ustępy niezarażające powietrza, a nadto przystępne dla ludzi lubiących jaką taką czystość.

Otóż pod temi względami projekty konkursowe nie wyróżniają się od wielu innych domów w Warszawie.

Byłoby do życzenia, aby komitet, który będzie oceniał prace konkursowe, i który ma wybrać projekt do budowy gmachu dla towarzystwa, zwrócił uwagę na przytaczane względy, i budowniczemu, któremu budowa będzie poruczona, polecił uzupełnić projekt o ileby ten nie uwzględniał powyższych warunków.

R. W.

**— Z teatru.**

\* Z za oceanu dochodzą do Warszawy od czasu do czasu odgłosy tryumfów Modrzejewskiej.

Mają one tę własność, że z ust do ust przesyłają zapytanie: „czy prawda że przyjedzie?“, które tak upornie krąży, jak przed dwoma laty pytanie: „czy prawda że pojedzie.“

Otóż nie przyjedzie — sama o tem pisze, podając w prywatnym liście zwyciężką swoją marszrutę z Chicago przez Milwaukee, Buffalo, Brooklyn aż do Paryża.

Bo w Paryżu zatrzyma się Modrzejewska — nikt nie zgadnie po co.

Oto w Filadelfji ofiarowano 15 czy 20 tysięcy franków za zrobienie portretu artystki, który ma być umieszczony w akademji sztuk pięknych w tem mieście.

Jest jednak warunek, ażeby portret robiony był w Paryżu.

Artystka więc zamysła powierzyć zamówienie Rodakowskiemu i wzmówić w Yankesów, że portrecista nasz jest francuzem, ażeby potem dopiero przyznać się do niewinnego podstęp.

Dobrze robi Filadelfja że uznaje talent Modrzejewskiej — Rodakowski niewątpliwie dobrze wymaluje portret, ale niedobrze robi Modrzejewska, że do nas nie przyjeżdża.

\* Dziś w teatrze letnim pierwsze przedstawienie znakomitej komedji Sardou „Poczełwi wieśniacy“.

\* Wczoraj dawano „Niema z Portici“.

Głośne oklaski zbierał przedewszystkiem p. Wasilewski, śpiewak gorliwa i niustanna pracą zarabiający na sympatji publiczności.

Chóry dopisały szczęśliwie, mianowicie w przepięknej modlitwie i pełnym grozy finale akta trzeciego.

\* Sprawdza się podobno wieść o zaangażowaniu na sezon letni tenora opery lwowskiej, Zakrzewskiego.

— Z ust wielu ziemian słyszymy życzenia skierowane do redakcji *Gazety rolniczej*, aby też postarała się o częstsze z zamachem i znajomością rzeczy kreslone feljety, w Faustyna Bicza.

— Jeden z sędziów pokoju miasta Warszawy odmiennie od innych zapatruje się na stosunki pomiędzy nauczycielami a ich pracodawcami.

Pan F. dawał lekcje u państwa Z.

Gdy przez dwa miesiące nie otrzymał żadnego wynagrodzenia, wystąpił z akcją do sędziego pokoju.

Obróńca pozwanego powoływał się na przyjętą w praktyce sądowej zasadę, iż nauczyciel, występując z akcją przeciwko swemu pracodawcy, winien dowieść swej należności dokumentem piśmiennym.

Obróńca powołał utrzymywał, iż zasada ta jest niewłaściwą. Prawo bowiem, a mianowicie jedna z decyzji kasacyjnych rządzącego senatu, orzeka, iż jeżeli jedna ze stron dowiedzie, że spełniała pewne zobowiązanie, druga powinna dowieść, że i ona zadość uczyniła swym obowiązkom. Jeżeli nauczyciel świadkami dowiedzie tego faktu, że dawał lekcje, pracodawca jego winien dowieść pokwitowaniem, że mu zapłacił. Dalej obrońca porównywał tego rodzaju stosunki ze stosunkami pomiędzy właścicielem domu a lokatorem; i utrzymywał, iż stosunki te są do siebie w zupełności podobne. Jeżeli właściciel dowiedzie tego faktu, że lokator zajmuje u niego mieszkanie, na tym ostatnim leży obowiązek dowieść pokwitowaniem właściciela, iż uiszczył należność komornictwem, chociażby nie straciła umowa piśmienna. Taką samą zasadą, zdaniem obrońcy, winna być zastosowana do stosunków pomiędzy nauczycielem a pracodawcą.

Sędzia pokoju przychylił się do żądania powoda i wysłuchawszy świadków, przysądził mu należność,

— Otaksowanie honoru.  
Przed sędzią pokoju stanęły dwie osoby.  
Jedna z nich obraziła honor drugiej.  
Sędzia, jak zwykle, zaproponował pokojowe załatwienie sprawy.

— Niech mi zapłaci 25 rs.—zawołał oskarżyciel.  
— Dam 10—odrzekł oskarżony.  
— Moja obraza więcej warta—zauważył oskarżyciel—od 20 rubli ani grosza nie ustąpię.  
Rozpoczęły się targi.  
Oskarżyciel spuszczał po rublu, a oskarżony dodawał, aż wreszcie nastąpiła ugoda.  
Honor obrażonego otaksowany został na 15 rs.  
Szkoda, że niema stałej taksy...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:  
B. H. rs. 25; bezimiennie rs. 5, bezimiennie rs. 1 dla nieszczęśliwej rodziny S. na wykupienie książeczki emerytalnej; K. M. rs. 1 dla Zofji Cochet.

— P. Bernard Pacanowski, aptekarz z Przysuchy, złożył rub. sr. 12 kop. 50 na rzecz osad rolnych w Studzieńcu.

— P. Karol Majewski, aptekarz z Ożarowa, złożył rs. 6 na stypendjum imienia Girsztowta.

— Garson z restauracji przy ulicy Marszałkowskiej kop. 15 na instytucję jałmużniczą wstydzących się zebrać.

— (Art. nad.) — Zechciej szanowny redaktorze przyjąć rs. 9 jako połowę kwoty mającej stanowić należność umówioną, ale początkowo nieprzyznaną. Przeznaczam takowe na osady rolne z życzeniem zachowania nadal dawnych koleżeńskich i sąsiedzkich stosunków. — Obywatel z Sochaczewskiego A. N.

— Komitet opieki nad rodzinami żołnierskimi zawiadamia, że składki na rzecz tych rodzin i nadal przyjmowane będą w sali sesjonalnej magistratu miasta Warszawy przez członka referenta tejże opieki Styczyńskiego, każdodziennie od 10 do 2 po południu.

— W dniu 9 b. m., we wsi Skureu, w okolicach Siedlec, zawarty został związek małżeński pomiędzy panem Klemensem Krajewskim, urzędnikiem rządu gubernjalnego siedleckiego, a panną Wandą Zdziarską, młodą amatorką, znaną z popisów wokalnych w Towarzystwie muzycznym.

**ODPOWIEDZI REDAKCJI.**

— *Prenumeratorem Kurjera i Biblioteki umiędzynarodowienia prawnego*. — Zakomunikowaliśmy redakcji interesowanego pisma.

— *Panu Z. P.* — Zakomunikowaliśmy redakcji *Zorzy*.

— *Panu A. W. K.* — Wiersze umieszczone nie będą.

— *Pani E. K.* — Fakt drobny; nie umieścimy.

— *Panu Gn. K. Sz.* — I my niestety nie wiemy kiedy obchodzone są te imieniny!

— *Pani A. B.* — Do kosza.

— *Panu M. Br. w Skierniewicach.* — Przełożoną jest Joanna Szwarz, a adres jej w instytucji św. Kazimierza na Tamce.

**BIURO INFORMACYJNE**

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tamka Nr 23. Posiedzenie 2 maja.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
7	Kacza	Szurmińska F.	Bez pomocy od męża, słabowita, dzieci drobnych 4.
12	Krzywe-K.	Puchalska T.	Wdowa słaba, dzieci dr. 3.
31	Gęsia	Dwojra Drug	Wdowa, dzieci dr. 3.
7	Kacza	Kurek Fr.	Mąż chory umysłowo, dz. d. 3.
2	Brzezowa	Abramowicz K.	Kaleka, żona sparalizowana.
290	Wołowa P.	Ruszkowska M.	Mąż chory, dz. dr. 4.
50	Solec	Karczmarska	Wdowa, słaba, dz. dr. 3.
42	Czerniako	Uwerska M.	Wdowa, dz. dr. 3.
273/4	Moskiewsk.	Nowakowska	Mąż nieobecny od lat sześciu, obłożenie chora, dziecko 1.
18	Browarna	Laskowska El.	Mąż chory na nogę, dz. dr. 3.
6	Solna	Chmurzewska	Wdowa, dzieci dr. 3.
55	Pańska	Słwińska M.	Chora na astmę, mąż niewidomy, dziecko małe.
12	Grzybows.	Hempkowska	Wdowa niewidoma i chora.
62	Pańska	Sokołowska M.	Mąż nieobecny, zawiązana na nogi, dziecko małe.
37	Żelazna	Keiss Aniela	Wdowa, dzieci dr. 3.

**Nekrologja.**

† Za spokój duszy ś. p. Stanisława **Osińskiego**, odprawioną będzie jutro, dnia 22 b. m., o godzinie 10-tej zrana wotywa żałobna w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej. Na nabożeństwo to zaprasza uprzejmie pozostała żona, familję i przyjaciół zmarłego. —9274—

† Za duszę ś. p. Julji **Wosińskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 22 maja r. b., to jest we środę, o godzinie 9-tej rano, w kościele św. Krzyża, na które w ciężkim smutku pozostała matka i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —9231—

† Dnia 22 maja, we środę, o godzinie 10-tej rano, w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Marii z hrabiów **Nesselrode-Muchanow**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej. —9222—

† W dniu 22 maja r. b., to jest we środę, jako w dzień imienin ś. p. Juliana **Czajkowskiego**, adwokata, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —9224—

† Jutro za duszę ś. p. Józefy z Nowodworskich **Pogorzelskiej**, odprawiona będzie wotywa w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9-tej rano, na którą pozostali rodzice, brat, bratowa i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —9258—

† We czwartek, to jest dnia 23 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę skonu ś. p. **Konstancji** z Skrzypkowskich **Ciesielskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, nabożeństwo żałobne o godzinie 9-tej zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —9249—

† Dnia 23 b. m. to jest we czwartek, o godzinie 10-tej zrana, w kościele na Powązkach, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana **Olziewskiego**, lekarza, następnie przeniesienie zwłok do grobu własnego, na które straszkana matka zaprasza krewnych, kolegów i znajomych. 9311

† Dnia 24 maja, o godzinie 9-tej rano, w kościele powązkowskim, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Joanny **Pudzińskiej**, jako w dniu jej imienin, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —9247—

† Ś. p. Henryka z Rudnickich baronowa **Ungerstern**, w dniu 20 b. m. przeniosła się do wieczności. W nieobecności męża szwagier zmarłej zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 22-gim b. m., o godzinie 11-tej zrana i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —9223—

† Ś. p. Marianna z Wałszyńskich **Wiśniewska**, opatrzona św. Sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeżywszy lat 67, zmarła w dniu 19 maja 1878 r. Pogrzeżeni w smutku syn i córki wraz z zięćmi i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo o godzinie 11-tej zrana, odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej w dniu 22 b. m., to jest we środę, a następnie na eksportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 6-tej po południu, na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Hieronim **Pławiński**, zmarł dnia 20 maja 1878 r., żył lat 60. Rodzina zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we środę, dnia 22 maja, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie 4-tej po południu. —9320—

† Eleonora z Künów **Schmidt**, przeżywszy lat 75, w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. Pogrzeżeni w smutku pozostały mąż wraz z całą rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicki jutro, to jest we środę, o godzinie 6-tej po południu.

† W dniu 19 maja r. b. przeniosł się do wieczności ś. p. **Holmes Artor**, telegrafista indyjskiego telegrafu, w wieku lat 21. W smutku pograżony brat zaprasza przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22 maja, to jest we środę, o godzinie 4-ej po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-reformowany. —9318—

† Zmarły ś. p. Maksymilian **Wójcicki**, we wsi Gatea (powiat nowomiński), uczeń klasy 6-tej gimnazjum 3 w Warszawie, w młodzieńczej wiosnie życia, bo miał zaledwie lat siedemnaście, pozostawił bolesną próżnię po sobie i słodkie a żalu pełne wspomnienia w rodzinie i w kółku tych wszystkich, którzy go bliżej znali.

Nad mogiłą takiego młodzieńca, jakim był nieboszytek, godzi się uronić westchnienie, bo młodość jego, aczkolwiek wczesna, zwiastowała w nim przyszłego człowieka o pięknym charakterze, o cnotach stałości i silnej woli. Zadatki te, tak jasno przemawiające z jego usposobienia, niestety, rozwiwały się z chwilą jego skonu, który on sam przeczuwał i wobec którego ani na chwilę nie zachwiał się w bojaźni i rozpacz. I owszem, zawsze umiejący dobro bliźnich przynosił nad własne, tem bardziej natężył w sercu uczucie miłości, która mu pozwoliła dodawać odwagi tym, co łożę jego boleści otaczali. Słodkie pociechy z ust jego płynące, związane z silną wiarą w przyszłość zagrobową, potęgowały jeszcze żal rodziny, która widziała iż go utracić musi, mimo energicznego ratunku.

Ś. p. Maksymilian, pracą, skromnością i rozsądkiem potrafił sobie zjednać niemałe koło przyjaciół wśród swoich szkolnych kolegów, i ci też z żalem wspominają go będą. Mógł on być kiedyś, jako mężczyzna, jako człowiek silnego charakteru, zasłużony pracą swą i trudem dla dobra publicznego, w którym cel życia upatrywał, zyskać sobie szacunek powszechny. Wszystkiemu temu śmierć bezlitośnie położyła nieprzebytą tamę, po za którą otwiera się dla dusz szlachetnych kraina wieku-

istego szczęścia. Na wejście do niej nieboszczyk niezawodnie zasłużył; wiara daje tę słodką pociechę tym, których on w strapieniu pozostawił, i którzy też w kornej modlitwie wołają: daj mi, o Panie, światłość wiekuistą!—\*.\* —8075—

## Przegląd polityczny.

Pogłoski pokojowe, jakkolwiek żadnym stanowczym objawem nie poparte, utrzymują się zawsze jeszcze jednakowo, nadzieje ugody i porozumienie nie są Rosji z Anglią podsypane są bezustannie telegramami z rozmaitych ognisk politycznych Europy.

W Londynie spodziewają się powrotu hr. Szuwałowa we środę t. j. właśnie w terminie pierwotnie oznaczonym; ta punktualność i słowność daje również wiele do myślenia i utrwała po części przekonanie o wprowadzeniu układów na tor równiejszy i pewniejszy i pewniejszy od dotychczasowych traktatów.

Według zapowiedzi *Agence Russe* miał hr. Szuwałow 18-go wyjechać z Petersburga, zabawić jeden dzień w Berlinie, odwiedzić ks. Bismarcka w Friedrichsruch na swe stanowisko do Londynu.

Telegram petersburski do *Pressy* z soboty powiada nawet wyraźnie o wyjeździe hrabię z Petersburga. *Agence Russe* utrzymuje dalej, iż sytuacja w niczem się nie zmieniła a wczorajszy telegram z Londynu powtarza pomyslną wieść nadesłaną do *Daily News* z Petersburga, według której misja hr. Szuwałowa pomimo całej podłym względem tajemnicy—wzmocnienia wszelkie nadzieje utrzymania pokoju. Partja pokojowa w Petersburgu utrzymała się bowiem i wzięła górę nad stronnictwem zbrojnej akcji.

Wiadomości szczegółowych przed powrotem hr. Szuwałowa do Londynu i przed pierwszą konferencją z lordem Beaconsfieldem spodziewać się nie można.

*Presse* w niedzielnym numerze zestawia wszystkie objawy, które się jej niejako zapowiedziały bardzo pokojowego zwrotu wydają.

*Presse* przede wszystkim zwraca uwagę na zgodność tonu w prasie rosyjskiej i angielskiej, co najlepiej zauważyć się dało w odpowiedzi *Standarda* na artykuł *Agence Russe* rozbiegający szanse wojny dla obu państw, podobno w ostatnich układach rosyjsko-angielskich nie rozbiegano jedynie traktatu z San Stefano, ale też poddano dyskusji ogólną sytuację polityczną Rosji i Anglii w całej Azji, co doprowadzić miało do rozważnych i korzystnych dla obu mocarstw postanowień.

Ze stanowiska optymistycznych zapatrywań na całą podróż i misję polityczną hr. Szuwałowa stara sobie też *Presse* podobnie jak wielu innych wytłumaczyć zadziwiająco bierną postawę Rządu angielskiego wobec energicznych kroków generała Todlebena u Porty.

Nie podobna przypuścić, aby dzisiejszy Głównodowodzący armją chciał na własną odpowiedzialność uciekać się do tak stanowczych środków represyjnych w celu zmuszenia Porty do ewakuacji twierdz bulgarskich; postanowienia jego posiadają muszą sankeje wyższą, co znowu wobec misji pokojowej hr. Szuwałowa w Petersburgu wydałoby się niekonsekwentnem, gdyby tam właśnie nie posiadano pewności, iż Anglija w tym względzie z zamkniętymi oczyma patrzeć będzie na usiłowania represyjne Głównodowodzący dla dopięcia celu.

Niektórzy widzieć chcą w tym właśnie najlepszy dowód posunięcia sprawy pokojowej ku jej właściwemu celowi, gdyż gdyby gabinetowi St. James w bieżącej chwili wojna wydawała się koniecznością, to w chęci pozyskania sobie Turcji stanąłby zapewne z pomocą Porcie wzdrażającej się osłabiać państwo przez wydanie fortec bulgarskich.

Rozumowanie *Pressy* byłoby zupełnie słusznem, gdyby nie istniały pewne wskazówki, że owe zatargi Rosji z Portą nie trafiają na bezwzględnie obojętność Rządu angielskiego; wszakże wczoraj dopiero telegram z Paryża powiadał, iż w Londynie środki militarne Rosji niepokoją gabinet St. James, skutkiem czego nawet wydano polecenie, aby przyspieszono transport wojsk indyjskich, których część przybyć już miała w dobrem zdrowiu i usposobieniu do Port-Said.

Paryżki *Temps* wprawdzie zgadza się ze zdaniem *Pressy*, pocieszając się telegramem z Wiednia, według którego otrzymano tam podobno wskazówki ze strony Rosji o przyjeździe kongresu do skutku i o tem, że militarne rozporządzenia jen. Todlebena nie są wcale niepokojące, ponieważ im bliższem jest porozumienie się Anglii z Rosją, tem mniej Anglija zważać będzie na militarną akcję Rosji, będącą niejako moralnem zadość-uczynieniem dla niej.

Jedynie tylko pismo węgierskie jak *Pest. Lloyd* nie życząc sobie spodziewanego rozwiązania kwestji — głosno nie dowierzają wszystkim pokojowym nadziejom i zapewnieniom i przepowiadają katastrofę lada dzień, ku której pomimo działań dyplomacji wszystko przezorność powoli przygotowuje.

Pobyt ks. następcy tronu niemieckiego wraz z małżonką w Anglii na dworze windsorkim, stał się dla wielu polityków punktem wyjścia dla nowych kombinacji, spodziewają się po tej wizycie, że jeżeli nie wprost, to pośrednio wywrze ona korzystny wpływ na usposobienie królowej i najbliższe jej otoczenie i przyczyni się również do wzmocnienia szans pokojowych. Podobne zdanie wygłasza nawet sam *Times*.

Co się tyczy sprawców bosniackich donoszą do *Pol. Cor.* z Konstantynopola, że Porta zapytała właścicieli gruntów, których dzierżawcy skryli się na terytorjum austriackie — czy zechcą oni tych ostatnich po powrocie do kraju żywić własnym kosztem i opatrzyć wszystkimi potrzebami aż do przysypanych żniw; prawdopodobnie odpowiedź wypadnie przecząco, gdyż dwie trzecie posiadaczy większych własności straciło niemal wszystko i pozostało o żebraczym kiju.

O organizacji wojsk w Rumunji i o fortyfikacjach na półwyspie bałkańskim szczególniej kustronie morskich wybrzeży i od południa i wschodu przynoszą telegramy prawie codziennie nowe szczegóły dowodzące, że zasada „*si vis pacem, para bellum*” więcej niż kiedykolwiek obowiązuje dzisiaj, nawet w obec przyspieszonej akcji dyplomatycznej dążącej do sprrowadzenia kongresu i pokoju europejskiego.

## Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 21-go maja.

Konstantynopol, 19-go. — Minister wojny udał się do San-Stefano dla konferowania z Todlebenem, następnie odbył przegląd wojsk tureckich w okolicy. Obawa wywołana ruchami wojsk rosyjskich znikła.

Petersburg 19-go. — *Agence Russe* jest upoważnione kategorycznie zaprzeczyć wszelkim wiadomościom o zamiarach Todlebena wtargnięcia do Konstantynopola, albo też zbliżyć się do miasta, dla wykonania jakiego nacisku na Portę. Alarmujące podobne pogłoski są nowym manewrem partji wojowniczej w Konstantynopolu, która chciałaby przeszkodzić zbliżeniu się gabinetów londyńskiego i petersburskiego. Zdrowie księcia Gerczakowa poprawiło się cokolwiek; z powodu osłabienia nie może jeszcze pracować.

Port-Suad 19-go. — Parowiec transportowe *Goa* i *Athole* wiozące wojska indyjskie na Malte, odplynęły tam dziś w nocy.

Warna 20-go. — Z Szumli donoszą: „W nocy z 15 na 16 b. m., między Dżumą i Rasgradem, uciekający przed poborem bulgarzy, turcy i cyganie chcieli się przedrzeć w dwu punktach, pod Karakasli i Akmakkiej, przez linję demarkacyjną rosyjską i uciec do Szumli. Pierwszy oddział zdołał uciec bez szkody na zajęte jeszcze przez tarków terytorjum; drugi atoli, uciekający z Dżumy, został dostrzeżony, kozacy puścili się za zbiegami, niektórych zabrali do niewoli, pięciu zbiegów poległo. Reszta dobiegła szczęśliwie do Karakasli, od tygodnia przez tarków zajętego. Podobno między kozakami a piechotą turecką w Karakasli przyszło do utarczek. Rossjanie koncentrują w Rasgradzie znaczne siły zbrojne, podobnie na stacji Prawady.”

Bukareszt 20-go. — Korpus Radeckiego, którego sztab stał kwaterą w Czataldży, otrzymał rozkaz wzmarszu do San-Stefano. Jenerał Todleben odebrał kilkakrotnie rozkaz z Petersburga, żeby nalegać na Portę o wydanie twierdz Szumli, Warny i Batumu wszelkimi środkami jakie za stosowne uzna.

Bukareszt 20-go. — „Tymczasowy rząd“ powstańczy przeniósł się ze Stanimaku do południowego Baskiniu.

Pera 20-go. — Porta postanowiła odmówić kategorycznie żądaniu Todlebena co do opuszczenia twierdz bulgarskich i Batumu. Bardzo ważnych spodziewają się tu lada dzień wypadków.

Konstantynopol 20-go. — Sabanow i Todleben zapewnili ponownie Portę, że ruchy wojsk w okolo San-Stefano nie były powodem nieprzyjaznych zamiarów i wyłącznie ze względów sanitarnych.

Berlin 20-go. — Dla rozpraw w sejmie tyczących się traktatu handlowego z Rumunją, jest w widoku rezolucja następującej treści: Uchwalenie układu może tylko wtedy nastąpić, jeżeli wyznawcy religji Mojżeszowej nie będą podlegały żadnym wyjątkom i na równi z Niemcami będą korzystać z praw.

Zurich 20-go. — Subwencja dodatkowa 800,000 fr. dla kolei Gotharda, odrzuconą została na wczorajszym głosowaniu.

Berlin 20-go. — W radzie związkowej, która miała wczoraj na porządku dziennym anti-socjalistyczny projekt do prawa, nie powzięto jeszcze jak słycać, żadnej rezolucji. Nie wszystkie dotąd rządy nadesłały swym pełnomocnikom instrukcje; zresztą i o to idzie, żeby projektowi nadać formę bardziej określöną. Dopiero na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem, które ma to samo na porządku dziennym, zapadnie pewno uchwała. Obrady w sejmie nie rozpoczną się prawdopodobnie przed czwartkiem.

Berlin 20-go. — Hrabia Szuwałow przybył tu po cięgiem porannym z Petersburga, a rano przez cesarza przyjmowany, w południe pojechał do Friedrichsruche, a zjadł do Londynu.

Berlin 20. — Wieści jakoby postanowienie w ministerstwie tyczące się projektu prawa przeciw wybrykom socjalistów demokratów miało przejść za pomocą głosowania, oraz oznaczenie członków, którzy mieli stanowić mniejszość przeciwną temu projektowi, są nieprawdziwe. Przeciwnie, ministerstwa rządowe wielokrotnych i szczegółowych obradach postanowiły w kompletnej zgodzie z jednomyślności projekt ten przedłożyć.

Londyn, 20-go. — Książę Walji był na obiedzie u Beaconsfielda, danym dnia 15 b. m., na cześć królowej w dzień jej imienin. „Standard“ donosi: Statek *Alert* kapitan Rores wyjedzie wkrótce w podróż w celu zbadania okolic podbiegunowych południowych. Telegram z Kalkuty donosi: Nakazane zostało natychmiastowe obwarowanie brzegów.

Pera 20-go. — Naprzeciwko reduty „Plewna“, położonej na zachodnim skraju linji fortyfikacyjnej, daje się widzieć koncentracja znacznych sił zbrojnych rosyjskich, złożonych ze wszystkich trzech gatunków broni; na przedzie widać licznych saperów, zajętych wznoszeniem czasowych szańców polnych. Załogi wszystkich werków tureckich są konsygnowane, a jedna trzecia część wojska stoi dzień i noc na nogach.

Ghazi Osman basza dopełnił w tych dniach ścisłej inspekcji fortów, wojsk i obecnie bawi w Makrikioj. Część tureckiej floty pancernej wplynęła z morza Marmara w ujściu Dunaju i zarzuciła pod Kadikiój kotwice; angielski pancernik, prawdopodobnie *Téméraire*, opuścił także zatoke Ismid i krąży koło wyspy Bulwera. Wczoraj marszałek Mehemed Ali wyjechał z Izzet-bejem do rosyjskiej kwatery głównej, wioząc Todlebenowi odpowiedź sułtana.

— W d. 12 b. m. i r. odbyte zostało ogólne zebranie Spółki zjednoczonych stolarzy warszawskich, liczących obecnie 37 uczestników, na którem odczytane było sprawozdanie działań za r. 1877 wykazujące, że wartość mebli wystawionych na sprzedaż wynosiła rs. 190,971 kop. 4, z których sprzedano za rs. 67,303 kop. 83. Starszym zarządu tej spółki jest Karol Richter, rok ósmy z kolei sprawujący te obowiązki, a po odbytem balotowaniu większością głosów wybrani zostali w miejsce wybyłych członków do zarządu: Kowalski Ludwik głosów 21, Rudolf Karci głosów 18, Matcif Jan 17 i Heinrich Ferdynand głosów 16, zaś na biegłych: Kaniewski Józef głosów 22, Płatkowski Jan głosów 22 i Reimers Ferdynand głosów 18.

— Z powodu ukończenia nauki **Kroju Su-kien** przez sześć uczennic w Zakładzie **Rękodzielniczym dla kobiet** (Plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. 4—6—6352—

— Instytut leczniczo-pneumatyczny dra **Wincentego Brodouskiego**, Nowy-Swiat nr 34, Fossal. Ścisłone powietrze z bardzo dobrym skutkiem używa się w astmach tak nerwowych jak i powstałych z rozdęcia płuc; w chronicznych zapaleniach: płuc, krtani i oskrzeli. Radykalnie leczy rozdęcie płuc (Emphys pulm.), wysięki opłucne, skrofuły i koklusz, a również też cierpienia nerwowe i głuchotę, a nawet znaczną ulgę przynosi w suchotach płucnych. —9049—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy lekarz od 30 przeszło lat praktykujący, ulica Chmielna nr 18.—*J. Bagiński.* —7984—3—3

— **Dr Władysław Belkie**, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu św. Łazarza, Krakowskie-Przedmieście nr 10, przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. —7784—4—6

— **Dyrekcja drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.**—Z powodu odpustu, w pierwszy dzień Zielonych Świątek w m. Częstochowie przypadającego, będzie wyprawiony z Warszawy ekstrapociąg pasażerski do Częstochowy, z pociągami klasy 2, 3 i 4, za opłatą zwykłą, z powrotem bezpłatnym.

Pociąg ten w przeddzień rzezonego odpustu wyjedzie z Warszawy dnia 27 maja (8 czerwea) w sobotę, o godzinie 7 m. 30 zrana, a z powrotem odejdzie z Częstochowy dnia 29 maja (10 czerwea) w poniedziałek, o godzinie 11 minut 10 zrana.

Opłata od jednej osoby na podróż tam i z powrotem wynosi: w klasie II rs. 4 kop. 50, w klasie III rs. 3, a w klasie IV rs. 2.

Sprzedaż biletów rozpocznie się w kasach dworca stacji głównej w Warszawie w przeddzień wyjazdu dnia 26 maja (7 czerwea) w piątek, od godziny 11 1/2 zrana do 1 z południa i od godz. 6 1/2 do 8 wieczorem.

W dniu odejścia pociągu sprzedaż biletów miejsca mieć nie będzie.

Bagażę będą przyjmowane do ekspedycji w dniu odejścia pociągu za opłatą, podług taryfy uisćić się mającą.

# Kurs giełdy warszawskiej, — dnia 21-go maja 1878 roku.

W e k s l e;	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy	
		žadano	placono
Berlin 4 wista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	151.20-35-50	151.80	—
Londyn 3 mies. „ „ „ „ za 1 f. st.....	10.24-25	10.25	—
Paryż 8 dni „ „ „ „ za 300 fr.....	4—	123—	—
Wiedeń 8 dni „ „ „ „ za 150 fl.....	126.75-90	127.20	—

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakcje.	Z końcem giełdy.		Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakcje.	Z końcem giełdy.	
		žadano	placono			žadano	placono
Oblig. skarbowe rs. 100.....	—	—	—	Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125.....	—	—	223
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.....	—	100.	—	Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	81.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 daże.....	—	99.20	98.80	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	81.50	82.	81.
„ „ „ „ male.....	98.50; 99	99.20	98.80	Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—	—	129.50
Listy zast. m. War. serji I.....	—	94.35	93.75	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—	113.
„ „ „ „ II.....	—	93.70	93.75	Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	240.	—
„ „ „ „ III.....	—	93.	93.15	Akc. Banku Dyskont. w War.	—	240.	—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.....	—	—	—	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—
4% List. likwidacyjne duże.....	—	87.	86.85	Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—	120.
„ „ „ „ male.....	—	86.90	86.75	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	600.	550.
Bil. Bank. Os. ser. I. II. i III.....	—	98.	—	Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—	248.	—
Res. Poż. Prem. z r. 1864.....	—	230.	—	Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—	—	500.
„ „ „ „ z r. 1866.....	—	226.	—	Akc. T. Lilpop. Rau i Loew.	—	—	—
5% Listy zastaw. rosyjskie.....	113.	114.	112.	Akc. Towarzystwa fab. machin	—	—	—
Pożyczka wschodnia.....	—	95.	94.50	Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—	—	—

**Wartość kuponów** od listów zast. 165%, nowych 206<sup>2</sup>/<sub>3</sub> zastawnych m. Warszawy ser. I i II 69<sup>2</sup>/<sub>3</sub> m. Łodzi 29<sup>2</sup>/<sub>3</sub> listów likwidacyjnych 188%, obligów skarbowych 55%, pożyczki prem. lej emisji 177<sup>2</sup>/<sub>3</sub> — 2ej emisji 94<sup>2</sup>/<sub>3</sub>  
**Monety:** Półimperjały rs. 8.50 — Sztuki dwudziestofrankowe rs. 8.30 — marki niemieckie rs. — kop. 50<sup>2</sup>/<sub>3</sub> ruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. 85.

— **Konsultacja dentystyczna**, otwarta codziennie od godziny 9 rano do 6 po południu; — cena wejścia z wyrwaniem zęba lub konsultacja kopiejek 25; plombowanie po rs. 1; sztuczne zęby po rs. 2. Ulica róg Długiej i Bielańskiej, nr 43. — 9011—2—6

— Na lekcje **POPRAWNEGO PISANIA** przyjmuje **R. KRAJEWSKI**, nauczyciel kaligrafii — dla dam dni i godziny osobne. Chmielna Nr 1. — 8895—2—3

— Dentysta, francuz, **A. Mercère**, przyjmuje chorych codziennie od 10-tej rano do 5-tej po południu, z wyjątkiem niedziel i świąt, ulica hr. Berga nr 11. — 8059—5—6

### Baden obok Wiednia.

Dr. Henryk Blumenfeld ordynuje jak w roku poprzednim jako lekarz kąpielowy w języku polskim przez cały sezon. — Mieszka Wassergasse nr 41. 2—3 — 8794—

— Pomimo terazniejszych wysokich cen herbaty, skład hurtowy **M. Muszkata**, przy ulicy Senatorskiej nr 16, sprzedaje prawdziwie dobrą herbatę na rs. 1 k. 50, rs. 1 k. 80, rs. 2 za funt i wyżej. — 8960—2—6

**STAN POWIETRZA**  
Dziś rano ciepła st. 15, w południe 20 Reomura (765 Odmiana.)

### TEATR LETNI.

Dziś i Jutro: **Pocziwi Wieśniacy.**

### Dolina Szwajcarska.

Jutro we Srode, dnia 22 Maja 1878 r.

### PROGRAM

## Koncertu Bilsego.

1. Uwertura „Coriolan“ M. v. Beethovena.
2. „Uroczysty wjazd“ marsz z op. „Królowa Saba“ Karola Goldmarka.
3. Danse macabre, (Taniec szkieletów), Kamila Saint-Saens.
4. Rapsodia węgierska Nr 3, (Hr. Aponyi) Fran. Liszta, (instrumentował Doppler i kompozytor).
5. **Sepfett** (w zwiększonym składzie instrumentów smyczkowych), L. v. Beethovena.
  - a) Introduecja i Allegro con brio;
  - b) Adagio, cantabile;
  - c) Tempo di Menuetto;
  - d) Tema con variazioni;
  - e) Scherzo;
  - f) Finale.
6. Pochód niewiast z op. „Lohengrin“ R. Wagnera.
7. Danse des prêtresses de Dagou de l'opera „Samson et Dalila“ Kamila Saint-Saens.
8. „Morgenblätter“ walc, Straussa.
9. Uwertura z op. „Obóz na szlaku“ G. Meyerbeera.

Jutro we Czwartek.  
**„SIEGFRIED-IDYL“** R. Wagnera.  
 Początek w dniu powszednim o godz. 6 i pół, w świąteczne i niedzielne o 6.

### Cyrk Salamonskiego.

Dziś i codziennie świetne przedstawienie: **Karnawał na lodzie.** — Wystawa świetna, Kostjmy nowe. — Szczegóły w programach wieczornych. — Początek o godzinie 8-jej wieczorem. — **A. Salamonski.** 3—0—8993

**TECHNIK** poleca się WPP. Budowniczym i Przedsiębiorcom, do robienia kosztorysów i obrachunków budowlanych, w języku polskim i niemieckim. Wiadomość, Żelazna Nr 20 a, u P. Rządcy domu, do godziny 9 z rana i od 3—6 po południu. — 9279—1—3

### Nauka Kroju Sukien Damskich

sposobem najlepszym i najłatwiejszym, zarazem udziela się w Pracowni **E. Nawroczyńskiej**, ulica Nowy-Swiat Nr 57, I piętro. — Tamże potrzebne są

### PANNY

podręczne i do nauki krawieczyzny. — 1—3—9294

### Kto ma do zbycia

tegoczesne lub starożytne Meble, Obrazy, Dywany, Lustra, z brązu Zegary, Świeczniki, Kandelabry, Porcelane, Fajans, Srebra, wyroby Platerowane, Materje, Firanki, Makaty, Bizuterje, Koronki, dawne Zbroje i t. p. zgłosić się można do magazynu Nahke teraz Węzarski Nr 12, na prost 8-go Krzyża I piętro. — 1—3—9268

### LEKCJE

## Angielskiego języka,

udziela p. **Anna Dybowska**, pojedynczo i w klasie, oraz we własnym mieszkaniu. **Nowogrodzka Nr 19, mieszkania 20.** — 9219—1—6

Potrzebna jest zaraz

### P A N N A

do prywatnego domu, kompletnie uzdatniona do kroju i szycia krawieczyzny. Wiadomość, ulica S-to Jerska Nr 12 lit. A, u W-nej Pinowskiej. — 9281—1—3

## Ciechocinek.

Od dnia 3 (15) Maja r. b. otwarta została Apteka, zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie i specjalja, w której także wyrabianym będzie **Kumys**, na sposób tatarski i wyciąg z igliwia sosnowego na kąpiele. Również przy Aptece mojej utrzymywane będą wszystkie **wody mineralne naturalne** wprost ze źródeł sprowadzane, które sprzedawane będą podług cenników Warszawskich.

Zarząd miejscowy na mocy zawartej ze mną umowy, nie przyjmuje żadnych obstalunków na produkta lecznicze, albowiem mnie całkowita ekspedycja tychże produktów powierzył, i takową prowadzę na sposób zagraniczny, a mianowicie:  
 Wody mineralne Ciechocińskie i Ług jodobromowy wysłać będę w butelkach z kapslami i etykietami, korki zaś opatrzone będą wpalonym napisem „Zakład zdrowy w Ciechocinku.“ Zwracam przeto uwagę W. W. PP. Doktorów, Aptekarzy i Szanownej Publiczności, że tenże ług i wody Ciechocińskie tylko w takiej formie ekspedjowane oryginalnie są istotnie. Interesanci raczą więc zamawiać wszelkie obstalunki, wprost pod moim adresem:  
**St. Gębczyński, w Ciechocinku.** 1—6—9295

### Technik-budowniczy,

wyuczony murarz i cieśla, obecnie na posadzie, który przed trzema laty ukończył szkołę budowniczą w Hóater i tamże zdał egzamin maturitatis, opatrzone najchlebniejszymi świadectwami, poszukuje natchmiast lub też później zajęcia jako rysownik lub też przy budowie. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do **Rudolfa Mosse, Poznań sub lit. C. G.** 1—1—9251

### Fabryka Kwiatów E. Łapińskiej,

poleca się Szanownym Ddamom z dużym wyborem Girland i Bukietów na obecną porę. — Tamże potrzebne Dziewczynki do nauki. Ulica Wierzbowa Nr 3. — 9287—1—3

### Dom Spedycyjno-Komisowy

**Jan Hr. Ledóchowski,**

Królewska Nr 13,

przyjmować będzie w r. b., tak jak w latach poprzednich **Węgno** w komis, do sprzedaży na tegoroczny tułejszym jarmarku. Uprasza o odstawy przed dniem 12 Czerwca r. b. — 9257—1—3

### WYROBY KOSZYKOWE,

znanej firmy:

**SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO,** ako to: **Parawany, Szafeczki** z pałkami do książek i nut, **Koszyki** do papieru, **Stoły** do kwiatów, etc., etc., znajdując się gotowe przy ulicy Aleksandria numer 12 (Sewerynow) środkowa sieni, gdzie żelazne schody, wprost jatek na I-szem piętrze, nr 22 mieszkania. — 20972 —

Z braku miejsca jest do odstąpienia za nader niską cenę

### KOMODA

orzechowa o 4-ech szufladach, Szezlony skórą obity, Kozeta w guście szezlonego, dwa Stołki male. Kanapa orzechowa, zielonym rypsem kryta, dwa Taborety niebieskim rypsem pokryte. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 12. — 1—2—9288

Do sprzedania

### Tiunika czarna,

jedwabna, z kaftanikiem, strojnie dzetami ubrana. Wiadomość na ulicy Włodzimierskiej Nr 4, na trzecim piętrze od frontu. — 9299—1—3

Od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Zabiej Nr 7, jest do wynajęcia

### LOKAL

złożony z dziesięciu pokoi, przedpokojem i kuchni z widokiem na plac Bankowy. Lokal ten w razie żądania może być podzielony. Wiadomość także u rządcy domu. — 1—3—9239

W domu pod Nrem 4/814, przy ulicy Solnej, do najęcia każdego czasu

### Dwie duże Sale,

jedna z galerjami, urządzeniem gazowym i obszernie Sutyryny, dogodnie na Zakład Restauracyjny i Bawaryę lub Zakład przemysłowy. Wiadomość na miejscu u stróża. 1—3—9205

Rymarska Nr 8,

do wynajęcia od 8-go Jana r. b.

### Sklep,

w którym obecnie się znajduje kantor Loterji **A. Wertheima**, oraz

### Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia. — 1—3—9083

### Letnie Mieszkanie,

w pięknej miejscowości, odległej od jednej z bliższych stacji kolei Wiedeńskiej, o wiorst 3, z meblami wszelkimi dogodnościami, do najęcia. Wiadomość, ulica Zgoda (róg Chmielnej) Nr 1, mieszkania 2, od 12 do 5 po południu. — 9203—1—3

### Letnie Mieszkanie.

Willa w parku sosnowym, 7 wiorst za Pragą, przy kolei Terespolskiej, pod korzystnymi warunkami do wynajęcia zaraz. Wiadomość, Chmielna Nr 25, mieszkania 10. — 9217—1—12

## Letnie Mieszkania

bardzo ładne a tanie, przy Łazienkach. Wiadomość u stróża, Krak.-Przedmieście Nr 58. — 9235—1—1

### Letnie Mieszkanie.

Dwa Pokoje z kuchnią, 6 wiorst od stacji kolei Petersburskiej „Pluszcz“ odległej, w okolicy lesistej Wiadomość, ulica Nowogrodzka Nr 25—w Mleczarni. — 9278—1—3

W domu restaurującym się

## N<sup>o</sup> 2.

przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

**Tunel** z wejściami od dwóch ulic, od ulicy Podwale wchód przez sklep, z urządzeniem gazowym, wodociągami w kuchni, małą łodzią i t. p.

**Lokal** na 1-m piętrze, frontowy, z wejściami z 2-ech oddzielnych schodów, składający się z 5, 6, 7 lub 8 pokoi, z przedpokojem i kuchnią, w liczbie pokoi, znajduje się obszerny dwu-oknowy frontowy salon, pokój dwu-oknowy, wykładany stinkiem, z wodociągami w kuchni, z urządzeniem gazowym, w całym lokalu i t. p. — Lokal odpowiedni na **Magazyn.**  
**Inne mniejsze Lokale.**  
 Wiadomość na miejscu. — 0196—1—6

### MIESZKANIE LETNIE,

świeżo wyrestaurowane, składające się z czterech pokoi kompletnie umeblowanych, z ozdobną werandą w obszernym i cieniutym ogrodzie, kuchnią dużą i pralnią wspólna z maglem w suterynach. Miejscowość zdrowa i piękna, obfituje w lasy, stawy, odległa o wiorst 3 od Brwinowa, przystanku drogi żel. War.-Wied. Komunikacja z koleją zapewniona. Nabiał, warzywa i owoce w miejscu, inne artykuły żywności w niewielkiej odległości. Blizsza wiadomość przy ulicy Płomackiej Nr 5, u właściciela domu. 1—3—9283

### Trzy Pokoje z kuchnią,

przedpokojem, wodociągami, zlewem, dwoma wejściami, na 1-m piętrze, w oficynie, z oknami na podziemie, są do wynajęcia od 8-go Jana. Leszno Nr 7, drzwi Nr 10. — 8310—5—0

### Nagrody rs. 5.

Dnia 19 Maja to jest w Niedzielę wieczór przy wysiadaniu z dorozki na Starem Mieście pod Nrem 10, zgubiono **Zegarek Złoty** z cyferblakiem srebrnym, był przy nim łańcuszek kręciutki z kluczykiem złotym; uprasza się, kto znalazł takowy, do oddania pod Nr wyżej wzmiankowany do sklepu wiktualów a otrzyma przeznaczoną nagrodę, i przymtem proszą się także PP. Zegarmistrzów, ażeby raczyli zwrócić uwagę na wyż wzmiankowany zegarek. — 1—1—9319

Przechodząc ulicą Szkołną i Zielonym placem, zgubiono

### Zegarek Złoty

z cyframi H. P., uprasza się znalazcę o odniesienie takowego pod Nr 29 nowy, S-to-Krzyżka, do rządcy domu, za nagrodą rs. 10. — 2—3—9212

# DOLINA SZWAJCARSKA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że Restauracja w Dolinie Szwajcarskiej wydaje codziennie od godziny 1-szej do 6-stej po południu obiady po kop. 75 i rs 1 kop. 50, a obok tego dostać można wszelkich potraw w zakres pierwszorzędnej restauracji wchodzących à la Carte—na kolację zaś, raki, szparagi, kurczęta i inne nowalje, przygotowywane będą, izby Publiczność uczęszczająca na koncerty, nie szukając odległych restauracji, mogła na miejscu znaleźć wykwiwną kuchnię, doborowe wina i napoje, po cenach umiarkowanych.

W tym celu ogród, salony i gabinety oświetlane będą do późnej godziny. Niezależnie znów od tego, przyjmuję tak w miejscowych salonach jak i na miasto, wszelkie obstatunki, a posiadając wystawny serwis na kilkaset osób i doborową służbę, jestem w możności podejmować i zadowolnić najliczniejsze nawet zebrania.

Nadmieniam przytem, że Restauracja moja w Hotelu Krakowskim egzystująca i lieznie uczęszczana, i nadal pod bezpośrednim moim kierunkiem z całą starannością prowadzoną będzie.

3-0

ALEKSANDER JAŁOSZYŃSKI  
- 9037 -

## WODY MINERALNE NATURALNE.

### SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą:

## D-ra T. Heinricha,

na rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej istniejący,

ma honor zawiadomić WW-nych Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został wprost ze źródeł we wszystkie wody mineralne tegorocznego czerpania: Krajowe, Galicyjskie, Szląskie, Czeskie, Austrjackie, Węgierskie, Niemieckie, Belgijskie i Francuskie.

Razem z wodami nadeszły do składu następujące artykuły z wód wyrabiane, jako to:  
a) Do kąpiel: Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła i Sole.  
b) Do wewnętrznego użytku: Pastylki i Sole, oraz podpuszczka Reinertsa i czysty ks. mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnymi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cenniki wód, wydają na żądanie bezpłatnie.  
1-3 - 9250 -

## OGRÓD

# w Hotelu Victorja

PLAC ZIELONY.

Niżej podpisani, mają honor podać do powszechnej wiadomości, iż zadosyć czyniąc wymaganiom terażniejszości, przez wybudowanie nowego skrzydła hotelu, znajdujący się przy tymże ogród znacznie powiększony i upiększony, z dniem dzisiejszym otwarty zostaje dla użytku Szanownej Publiczności. Ceny obiadów, abonament takowych, i wszelkie jedzenia podług karty, jak lat poprzednich, pozostają niezmiennymi.— Warszawa, dnia 20 Maja 1878 r.

Jacob i Mader.

1-1

- 9204 -

Rsr. 3,000,

jest do wypożyczenia zaraz na pierwszy numer hipoteki, może być po Towarzystwie mieszk. Adresy z objaśnieniem, uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera pod lit. N. N.  
- 9193-1-3

## Kareta i Faeton,

przedania za bardzo przystępną cenę. wiadomość w Kantorze Loterii A. Godzińskiej, Nowy-Świat Nr 51.  
- 9237-1-2

## MASŁO

wyborowe bez soli, świeże, co Wtorek i Piątek, funt kop. 30 i

## SERY.

Długa Nr 5, mieszkania 21.  
- 9236-1-3

## Konie ze wsi na sprzedanie.

Przy ulicy Złotej Nr 17, widzieć można w Środę i Czwartek od 10 do 1 i od 4 do 6 godzin—a mianowicie: wałach bardzo rosły, gniady, w pojedynkę ujeżdżony; ogier gniady i wałach ciemno-szpakowaty, obydwaj rosłe, wyzrepane, wszystkie trzy po lat 4; wreszcie wałach szpakowaty, średniego wzrostu, lat 6. Stróż wskazuje.  
- 9266-1-2

## MIESZKANIE

umeblowane, do odnajęcia na 5 lub 6 miesięcy, w środku miasta, na pierwszym piętrze, złożone z 3 pokoi, alkierza, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, z dwoma wejściami. Ulica Hr. Berga Nr 3, mieszkania 13.  
- 9265-1-3

## Kozeta mahoniowa,

jest do sprzedania na rogu Podwala i Senatorskiej, drugie piętro nad cukiernią, gdzie lampka się pali.  
- 9245-1-1

Od 8-go Jana są do najęcia

## Mieszkania

o 4, 3 i 2 pokojach z kuchnią, za cenę roczną rs. 350, 240 i 170. Ulica Wspólna Nr 11/1693.  
- 9228-1-3

Na pierwszym piętrze:

## Cztery Pokoje

z przedpokojem;—na drugim piętrze Cztery Pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami, do najęcia od 8-go Lipca przy ulicy Marjensztadt Nr 2658.—Jeden Pokój z meblami, każdego czasu do najęcia przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1.—Tamże Dwa Pokoje z przedpokojem i kuchnią, od 8-go Lipca.  
- 9216-1-3

## Mieszkanie

do najęcia od 8 Lipca r. b. Nowy-Świat Nr 8. Pięć pokoi, kuchnia i przedpokój, na 1-m piętrze z balkonem, od ulicy. Wiadomość na miejscu u Rządu.  
- 9290-1-3

## POKÓJ

zaraz do wynajęcia, przy małżeństwie bezdzietnem. Nowy-Świat Nr 7, mieszkania 26.  
- 9232-1-1

## Najtańsze ceny! Największy wybór! Najświeższe fasony garderoby Męskiej!

otrzymałem na sezon wiosenny i letni.

Preis Curant:

Sak palta wiosenne od rs. 18; Sak palta letnie od rs. 14; Palta z pasami od rs. 18; Garnitury żakietowe od rs. 22; Garnitury marynarkowe od rs. 20; Tużurki czarne od rs. 18; Fraki od rs. 18; Tużurki Angielskie od rs. 18; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18; Kurtki do polowania od rs. 8; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8; Szlafroki dubl od rs. 13; — Ubrania rane od rs 13; Spodnie różnych gatunków od rs. 5; Garnitury dzieciinne, Palta dzieciinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach. — Zaś Palta zimowe i garnitury zimowe, odstępuje się 20 procent.

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kriszczatek dom Linincenki.

27-0-6513

## OGŁOSZENIE.

Warszawski Okręgowy Zarząd Intendentury podaje niniejszem do wiadomości, iż licytacja na dostawę niżej wyszczególnionych przedmiotów, potrzebnych do Brzesko-Litewskiego Składu ruchomości wojskowych, która stosownie do obwieszczenia przy Nrze 105 Moskiewskich wiadomości zamieszczonego, odbyć się miała w Radzie Warszawskiego Okręgu Wojskowego w dniu 12 (24) b. m., odroczoną została w skutek otrzymanego od Głównego Zarządu Intendentury telegramu do dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b.

Rzeczy dostarczyć się mające do Składu Brzesko-Litewskiego, są następujące;

2-giej KLASY:

Płótna na koszule . . . . .	arsz.	1,090,000
„ na podszewkę . . . . .	„	1,276,000
„ zgrzebnego na torby . . . . .	„	589,886
Tkaniny bawełnianej zamiast płótna na koszule . . . . .	„	266,000
Tkaniny bawełnianej, zamiast płótna na podszewkę . . . . .	„	1,160,000

8-mej KLASY:

Rękawic . . . . .	par	3,013
-------------------	-----	-------

Wszystkie szczegóły licytacji dotyczące, w powyższem ogłoszeniu znajdujące się, pozostają bez zmiany.  
2-3 - 9061 -



## Niniejszem polecam zupełnie nowe gatunki Win Szampańskich

a mianowicie:

Grand Vin Mousseux „Syrène,”  
Carte d'or, Carte d'argent,  
Carte blanche, Carte rose.

Dostać można w Warszawie w Składach PP. Simona i Steckiego, A. Stępkowskiego, Sowińskiego i Szulca, Stefana Dobrycza et Comp., A. Bocquet'a, Lijewskiego i S-ki, H. J. Purwina, J. Zachorskiego.

Reprezentant domu Louis Duvau Ainé

BRUNO KAETZLER, Szczygła 3.  
- 8936 -

## Jeden Pokój

duży, o 2-eh oknach od frontu, na 2-m piętrze, przy ulicy Freta-Szeroka pod Nrem 11, jest do wynajęcia za rs. 12 kop. 50 miesięcznie. Wiadomość tamże pod Nrem 6 mieszkania.  
- 9234-1-3

## Do najęcia od 1-go Lipca różne Składy,

na cukier, wełne lub suche towary; Góra z windą na mączkę etc. za rs. 160 rocznie; Piwnica na wino za rubli sr. 130 rocznie;—Mieszkanie składające się z 6-eiu pokoi, przedpokoju, kuchni etc., za rs. 650 rocznie; Dwa Pokoje i przedpokój—mieszkanie kawalerskie za rs. 150 r., przy ulicy Dzielnej Nr 1. Wiadomość na miejscu.  
- 9269-1-6

Jest do sprzedania zaraz

## Sklep z mąką i leguminą,

przy ulicy Granicznej Nr 7, w bazarze.  
- 9289-1-2

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 57, za Żelazną, w domu nowo wybudowanym, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

## Różne Mieszkania

z których najmniejsze składają się z 3-eh pokoi, przedpokoju i kuchni ze zlewami.  
9-12 - 7636 -

Z powodu słabości, jest do sprzedania

## Sklep Wiktuałów,

dobrze procentujący, przy fabryce drucianej. Ulica róg Chmielnej i Twardej Nr 57/1550 lit. d. Wiadomość na miejscu. - 9246-1-3

## Kwit na rs. 150,

wydany przez p. L. Prywes, z daty 11 Lipca 1876 r., na przyjęcie w depozycie od Mordki Barap i Sury Kufal—zaginął. Znalazca takowego raczy oddać do pana Prywesa pod Nr 1060. - 9242-1-1

### Sprzedaz z publicznej Licytacji Klejnotow i Kosztownosci

Jej Król. Mości.  
KROLOWEJ IZABELLI BURBONSKIEJ,  
Brylanty, Szmaragdy, Szafiry, Turkusy, Perły.

Rue Dronot, No 9, a PARIS,  
Hôtel de Ventes Mobilieres, Salles No 8 et 9.  
W Poniedzialek 1-go Lipca 1878, według nowego stylu, i dni nastepnych, o godz. 2-giej po południu.

#### WYSTAWA

wyłączna 28 i 29 Czerwca,  
publiczna 30 Czerwca od 2 do 5 godziny.

#### MIEDZY KLEJNOTAMI:

Godna uwagi, para starożytnych brylantowych z zausznicami **Kolczyków**, wagi 84 karatów i  $\frac{3}{4}$ ,  $\frac{1}{8}$ ,  $\frac{1}{32}$ . Przepyszny **Naszynnik**, z 37 okrągłych pereł, wagi 1570 granów. **Wisornik**, wazące 237 granów. **Kolczyki** z zausznicami z pereł w kształcie gruszek, wagi 385 granów. **Bogaty Strój** z brylantów, szafirów, szmaragdów, turkusów i pereł, składający się z Diademem, naszynnika, broszy do gorsetu, przepaski, bransolet, koleżków etc. **Złancuch** na szyję z brylantami. **Naszynnik** z białych, czarnych i różowych pereł. Nowoczesne kosztowności ozdobione dyamentami i różnymi drogiemi kamieniami. — Emalje, starożytne kameje, perły i kamienie nieoprawne.

#### Katalogi znajdują się w Paryżu u

- 1° Mr Dubourg, Commissaire-Priseur, Rue Laffite, 9.
- 2° Mr Guidou, Commissaire-Priseur, Rue des Pyramides 29, mający polecenie sprzedaż.
- 3° Mr Dumoret, 5. Rue de la Paix.
- 4° Mr Lamarche-Vinit, 11. B-rd de la Madeleine (ostatni dwaj Jubilerowie biegli).

1-1-9324

**Bez pośrednictwa.**

Do przedsiębiorstwa codziennych potrzeb, znaczne przynoszące zyski, pożądanym byłoby celem, rozszerzenia takowego przedsiębiorstwa kilku ludzi z kapitałami. — Blizsze warunki, objaśnienia, oraz dowody udzieli **W. Sokolowski**, Nr 1 hotel Litewski.

1-3-9019

#### KUPUJE

### FUTRA

używane, damskie i męskie; Kołnierze, Mufki, oraz przyjmuję na letnie przechowanie wszelkie futra. **Kuśmierz Lipiński**, Nowy-Swiat Nr 57. —8716-2-6

### Pianino i Garnitur Mebli,

z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Freta Nr 18 nowy, w lewej oficynie, drugie piętro, drzwi na prawo. —8884-3-3

### POWOZY,

Karety potrójne używane; Kocze z fordeklami; małe Faetoniki, Amerykanik; Wolanciki, Bryczki, są do sprzedania. Ulica S-to Krzyzka Nr 31. —6856-1-1

W dobrach Cyganówka, osadzie Fabryka, do wydzierzawienia od 1 lipca 1878 r.

### Młyn wodny,

w bliskości kolei, w handlowej okolicy, na dużej wodzie, **dzierżawa roczna rs. 1,000, kaucja rs. 1,000.** Do sprzedania **Folwark** kompletnie zagospodarowany, (z lasem w pszennej ziemi, oraz potrzebnym jest **kapitał od rs. 4,000 do 5,000**), w przyszłym roku będzie **spiaconym Towarzystwem Kredytowem.** Wiadomość i warunki u właściciela, tychże dóbr, bez pośrednictwa, w kancelarii **Stanisława Dwernickiego, adwokata przysięgłego**, Krakowskie-Przedmieście Nr 67, od 9 do 11 rano i od 5 do 7 po południu, w święta do 11 rano. —8875-3-6

### Sprzedaz najlepszego Pragskiego Kleju stolarskiego

po cenach fabrycznych u **Fabiana Klingsland**, Leszno Nmer 668/24 3-6 —8841-

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

# Fabryka wyrobów Tabaczych Zaydla Fruchtmana i S-ka.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność i osoby handlujące, że począwszy od dnia 15-go Maja, wydawane będą na nowo tytonie, zwane dotychczas pod nazwą „**Swicent wyborowy**,” których wyprzedaż dla braku formalności przez nową Ustawę wymaganych, musiała być dotąd wstrzymana.

Ulubione te powszechnie tytonie, które jedynie powyższa fabryka w zapasie z lat dawnych posiada, pochodzą z tych właśnie plantacji krajowych, z których dawniej dostawiane i wyrabiane były w fabryce Krośniewickiej, a dla swej wziętości i przyjemności w paleniu, zyskały miano „**Krośniewickich**.”

Jedyną wszakże niedogodnością dla kupujących jest to, że gdy dawniej każda fabryka używała dowolnie Etykiety na oznaczenie tego gatunku tytoniu, obecnie przepisano jednakową Etykiety i nazwę „**Swicent**,” dla wszystkich tutejszo-krajowych fabryk — a że żadna prawie fabryka tego gatunku tytoniu nie posiada, podrabiany więc bywa z rozmaitych odpadków i korzeni, a w najlepszym razie z innych gatunków, co go pozbawia właściwego smaku, — przy nabywaniu więc tytoniu Swicentu z plantacji krajowych pochodzących, należy zwracać uwagę na firmę fabryki.

Oprócz tego tytoniu, przeważnie w kraju tutejszym do fajek używanego, fabryka powyższa produkuje również i inne gatunki rozmaitej nazwy i ceny, oraz tytonie tureckie do rs. 4 za funt, — dalej obok znanych ze swej dobroci rozmaitych gatunków Cygar, wyborowe gatunki nowych papierosów w cenie kop. 40, 50, 60 i 100 za 100 sztuk, jakimi to wyrobami fabryka ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

Niemniej donosi fabryka, że utrzymywany dotąd Skład główny, przy ulicy Leszno, pod Nr 668, przeniesiony został do fabryki, mieszczącej się przy rogatkach Mokotowskich w domu zwanym **Bagatelą** i że z tego powodu dla ułatwienia tutejszym kundmanom nabywania towaru, obstarunki przyjmować będzie **J. Fruchtman** w mieszkaniu swoim przy ulicy Dzikiej pod Nr 12 (nowym), prowincjonalni zaś kundmani, zechcą nadsyłać swoje zamówienia pod dotychczasowym adresem: **Zaydel Fruchtman i S-ka w Warszawie.** — Nareszcie fabryka dodaje, że wyroby jej znajdują się na sprzedaż w dystrybucjach a głównie w Składach tutejszych, jako to: u PP. **Zygmunta Fruchtmana**, w hotelu Polskim Nr 585;

	przy ulicy Twardej	„ 1102;
„ „	Fliederbauma, „ „	Granicznej „ 1078;
„ „	Hendies, „ „	Skórzanej „ 982;
„ „	Malwego, „ „	Nalewki „ 2245;
„ „	Fliederbauma i Goldflama, „ „	„ 2260.

2-6-8767

## JEAN STIFFT et FILS

Nadworni Dostawcy N. Cesarzów Austrjackiego i Niemieckiego

### SKŁAD WIN

specjalnie węgierskich

W WARSZAWIE, PRZY ULICY DŁUGIEJ Nr 45, vis-a-vis Nalewek.

Mawy zaszczyt polecić Szanownej Publiczności nasz Skład ofiście zaopatrzonej w **oryginalne Wina węgierskie zupełnie czyste**, w różnych gatunkach, po nader niskich cenach, począwszy od 60 kop. do 10 rubli za butelkę, oraz w beczkach 32 garncowych począwszy od rs. 75 wraz z elem.

### Szczególną uwagę zwracamy na nasz stare wina węgierskie **Vin de Santé (Wino zdrowia)**

które się zaleca osobom osłabionym, oraz cierpiącym na żołądek i nerwy. Cena 1/2 bur. 2 kop. 50, 1/3 butelki rs. 1 kop. 25.

Na żądanie przesyłamy nasz cennik franco.

Zamówienia z prowincji wykonywają się **spiesznie** i z wszelką sumiennością. Za nadesłaniem należności lub też za zaliczeniem (**Nachnahme**).

**F. Vennleth Repräsentant.**

11-12

— 5638 —

## ROLETY PERKALOWE

W RÓŻNYCH KOLORACH

ORAZ

## PATARAFKI CERATOWE

w wielkim wyborze

nadeszły do Składu

## OBIĆ PAPIEROWYCH

# A. LUBELSKIEGO i S-ki

MIODOWA Nr 15.

Po cenach najprzystępniejszych. 4-6-8070

### Potrzebne są zaraz na prowincję **Przyzwoita Panienska,**

milej powierzchowności, znająca język ruski, 4 działania, energiczna i spostrzegawcza do interesu handlowego, uważaną będzie jak osoba należąca do rodziny; oraz **Gospodyni** do Zarządu domem. Wiadomość, Hotel Drezdeński, od 9 do 12-tej rano. Szwajcar wskaże. 3-3 — 9042 —

Potrzebna jest

## OSOBA

do dozoru dwóch dziewczynek, mówiąca po niemiecku i żeby umiała szyc na maszynie. Wiadomość w Fabryce kwiatów **L. Karskiej**, przy ulicy Niecałej Nr 12. —8964-3-3

### Młoda Paryżanka,

z wybornym akcentem, posiadająca nauki klasyczne, muzykę i języki, szczególnie mistrzowsko język ojczysty, obok zdumiewającej łatwości wykładu, poszukuje zaraz za **bardzo skromne wynagrodzenie**, lekcji lub konwersacji na godziny. Adres: Chmielna Nr 40, mieszkania 14. —8982-3-3

Na wieś, dla jednej dziewczynki, potrzebna jest

## Guwernatka Francuzka,

w średnim wieku, z językiem niemieckim i muzyką. Dowiedzieć się u stróża, S-to Krzyzka Nr 10 róg Włodzimierskiej, od godz. 2 do 4 po południu. —8897-3-3

### Młody inteligentny Człowiek,

udający się do Greffenberga, zechce we własnym interesie zgłosić się, dla bliższego porozumienia się. Blizsza wiadomość u Szwajcara Banku Handlowego. —8916-3-3

Do sprzedania



## Garnitur Mebli

udetrychem kryty, szabowany, najświeższego fasonu, oraz różne inne **MEBLE i LUSTRA**, wszystko mało używane. Ulica Marszałkowska Nr 48, na 1-szam piętrze od frontu. 2-6-9041-

## Wzrokowi wiekiem lub praca osłabionemu skuteczną zapewnia pomoc przez trafne dobranie OKULARÓW JAKÓB PIK

Optyk Miasta Warszawy. Ulica Miodowa Nr 497 A. 7-12 — 17855 —

## Sprzedaz materjałow BUDOWLANYCH

Twarda Nr 13

Wapno, —Cement-portland, —Cegła ogniotrwała i zwyczajna, —Kafle, —Dachówka, —Gips, —Piasek, —Gлина, —Smola gazowa, —Tektura smółowcowa, —Trzcina i t. d.

Poczynając od najmniejszych ilości po cenach bardzo umiarkowanych.

Wszelkie zamówienia spełniają się natychmiast. 6-6 — 7445 —

## NOWALJE

jako to: Kureczeta, Raki, Szparagi, Chłodniki i t. p. na czasie będące, smacznie przyrządzone, oprócz wszelkich innych potraw, zaś Flaki garnuszkowe w Czwartki i Niedziele, przy doborze wszelkich **Win** i różnych innych potraw, po cenach przystępnych i rychłą usługą poleca handel **Win** i Delikatesów **Wład. Rudnickiego**, Krakowskie-Przedmieście Nr 44, obok pałacu Namiestnikowskiego. 2-4-9123

## Sledzie Pocztove, Antoniego Stepkowskiego

Wierzbowa Nr 5. —8669-5-0

Дозволено Цензурою Варшава, 9 (21) Мая 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. —Wydawca Gustaw Goholnar.

Patrz dodatek.



Nakładem księgarni B. CASSIUSA, dawniej S. H. Merzbacha w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr 14, wydają wkrótce następujące dzieła:

## 1. Wykład popularny Nauki gospodarstwa wiejskiego, przez I. A. SCHLIPP'A.

Dzieło uwieńczone nagrodą konkursową, przełożył na język polski **Władysław Noskowski**, obejmować będzie jeden duży tom zawierający około 600 stronalc druku wielkiej ósemki, na pięknym papierze, z 314 starannie wykonanymi figurami. **Cena w drodze prenumeraty wynosi 3 rs. 50 kop.**, z przesyłką 3 rs. 75 kop. Po wyjściu, znacznie podwyższoną będzie.

## 2. Wzory i plany naszych ogrodów do potrzeb naszych ziemian zastosowane, przez STANISŁAWA JASIŃSKIEGO.

Dzieło ozdobione 16-tu tablicami kolorowanemi i czarnemi, zawierającymi plany ogrodów i deseni, klombów i kobierców kwiatowych. Wyjdzie z druku w jednym tomie, objętości około 150 stronnic, na pięknym papierze. **Cena w drodze prenumeraty wynosi 3 rs.**, z przesyłką pocztową 3 rs. 25 kop. Po wyjściu, znacznie podwyższoną będzie. **Przedpłatę przyjmują na obydwie dzieła wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.** NB. Prenumerujący obydwie dzieła, kosztów przesyłki nie ponoszą. 4-6-8043

Nakładem i Drukiem

## S. Orgelbranda Synów

świeżo opuścił prasę

## Przewodnik dla Podróżujących za granicę

### P A R Y Ź

### z Planem Wystawy.

Cena kop. 50.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

-8247-2-10

## Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 15 (27) Maja r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w ciągu roku 1879.

### a) Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

- 1) sukna ciemno-szarego 2380 arszynów, od rs. 2 kop. 35 za arszyn,
- 2) sukna jasno-niebieskiego 2446 arszynów, od rs. 2 kop. 60 za arszyn,
- 3) sukna oranżowego 9 arszynów, od rs. 3 kop. 60 za arszyn,
- 4) sukna szaro-niebieskiego 1,706 arszynów, od rubli 2 kop. 75 za arszyn.

### b) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

- 1) sukna szarego żołnierskiego 1,554 arszynów, od rubli 1 kop. 20 za arszyn,
- 2) sukna jasno-niebieskiego 54 arszynów, od rubli 2 kop. 50 arszyn,
- 3) sukna czerwonego 5 arszynów, od rubli 2 kop. 50 za arszyn,
- 4) sukna ciemno-zielonego żołnierskiego 612 arszynów, od rs. 1 kop. 10 za arszyn,
- 5) sukna czarnego żołnierskiego 1296 arszynów, od rs. 1 kop. 15, za arszyn.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczetowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 3-3 - 7424 -

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b. o godzinie 11 1/2, z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na urządzenie w ciągu roku 1879 iluminacji, w domach zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, od cen:

- 1. za jedną lampę w porze zimowej, 7 kop.;
- 2. za jedną lampę w porze letniej, 6 kop.;
- 3. za jeden kaganiec tak w porze zimowej jak i letniej, 27 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże Kассie wadium w ilości rs. 200 i na koszt ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się urządzenia w ciągu roku 1879 iluminacji, w domach zostających pod zarządem Magistratu miasta Warszawy, po cenach:

- 1. za jedną lampę w porze zimowej, kop. 7;
- 2. za jedną lampę w porze letniej, kop. 6;
- 3. za jeden kaganiec, tak w porze zimowej jak i letniej, kop. 27, i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonego.

Kwit na złożone w Kассie miejskiej wadium w ilości rs. 200 i na koszt ogłoszenia rubli 25, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N., pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 1-3 - 9110 -

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godzinie 11-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na wykonanie robót brukarskich bez dostawy materiałów w 4 i 5 oddziałach inżynierskich miasta Warszawy od summy 7701 rubli.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miejskiej i na złożone w tejże Kассie wadium w ilości rs. 770 i na koszt ogłoszenia rs. 60.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania robót brukarskich, bez dostawy materiałów, w 4 i 5 oddziałach inżynierskich miasta Warszawy, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonego.

Kwit na złożone w Kассie miejskiej wadium w ilości rs. 770 i na koszt ogłoszenia rs. 60 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 2-3 - 8207 -

Potrzebna jest

### PANNA

do krawieczyzny zdalna i podręczna. Ulica Zielna Nr 7 lit. a, brama środkowa, w oficynie na dole, po prawej stronie. -9240-1-1

Potrzebne są

### PANNY

podręczne do krawieczyzny. Wiadomość pod Nrem 13, na 3-m piętrze, mieszkania Nr 5, przy ulicy Nowomiejskiej (Gołębia). -9250-1-1

## Polski Skład Nici—ul. hr Berga Nr 11—Nici Broksa i Estremadury. Fiszbinu laska 10 k.—Wybór Pończoch i Skarpetek z własnej Fabryki. Medal złoty. Ceny fabryczne. Woalki gazowe. 9-0-6172

## MASZYNY DO POŃCZOCH—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku. -7833-

### ZARZĄD

## Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interessowanych, że dla eksploatacji tejże drogi, potrzeba w przeciągu dwóch miesięcy, to jest do dnia 10 (22) Lipca r. b. drzewa opałowego sążni kabieczych rossyjskich 6500, które dostawionemi być mają do stacji w warunkach dostawy szczegółowo wymienionych.

Drzewo to winno być sosnowe, w zamian wszakże takowego, może być dostawionem brzożowe, pleszowe i dębowe, po tej samej cenie. Każde z nich arszynowe polano, winno być porżnięte na 4 równe części na 12 werszków długości (\*).

Szczegółowe warunki dostawy, są do przejrzania w biurze Zarządu każdodziennie od godziny 9 rano do 4 po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.

Deklaracje przyjmowane będą tylko do dnia 13 (25) Maja r. b.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami. 2-3 - 9124 -

(\* Pożądane byłoby wymiary wyżej wymienione, w braku jednakże takich Zarząd rząd może się zgodzić i na wymiary inne.

## Młody Człowiek,

umiejący czytać, pisać, rachować i mówić po polsku, niemiecku i rusku, posiadający najchlubniejsze świadectwo, poszukuje miejsca za Magazyniera, Szwajcara, Lokaja u Doktora, Ekspedytora lub tym podobne zajęcia w sklepie lub w fabryce. Osoby interessowane zachęca adresy swe składać w Redakcji pod lit. J. P. -9280-1-3

### ZARZĄD

## DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania pp. K. Rudzkiego i S-ki, o wypłatę przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Praga - Brzesę Nr 6375 zaliczenia, na które wystawiony przez St. Praga dowód za Nr 1321 na okaziciela zagubił, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takimym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznany zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca panu Rudzkiemu wypłaconą będzie. -9013-3-3

Potrzebne są

### PANNY

uzdatnione do staników i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Podwale Nr 8, 1-sze piętro. -9218-1-3

### OSOBA

w średnim wieku, mogąca mieć poręczenie swej prawości, poszukuje miejsca do bufetu lub Gospodyni przy Restauracji. Adres w Kiosku w Ogródzie Krasińskim, pod lit. L. B. Nr 100. -9272-1-2

Poszukuje demi place

### NAUCZYCIELKA

posiadająca chlubne dowody, język francuzki i muzykę dobrze. Wiadomość w Kiosku, Plac Zielony pod lit. A. B. -9275-1-2

## On demande une Française

de 25 a 30 ans pour de jennes enfants. Pen-seignements de 3 a 5 h. Twarda 26, a la pharmacie de K. Jwanski. -9276-1-3

Potrzebna jest zaraz

### OSOBA

do kilkogodzinnej gry tygodniowo na fortepianie. Nalewki Nr 33, pierwsze piętro Nr 3. -9284-1-1

Potrzebna jest

### NIEMKA

do dzieci. Wiadomość, Leszno Nr 9, mieszkania 5. -9210-1-3

Potrzebne są zaraz

### PANNY

kompletnie zdalne do staników, rękawów, do nauki i do maszyny. Nowy-Swiat, na dole, Nr 50. -9291-1-3

Do Pracowni sukien i okryć damskich, przy ulicy Bednarskiej Nr 15, mieszkania 4, potrzebne są

### PANNY

podręczne i do nauki. -9207-1-3

Potrzebna jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem

### PANNA

kompletnie uzdatniona do kroju sukien i wykończania takowych, oraz kilka podręcznych, do Pracowni Pauliny Landau. Nalewki Nr 33, w bramie, pierwsze piętro na prawo. -9282-1-3

Potrzebne są

### PANNY

uzdolnione do sukien. Ulica Niecała Nr 11. -9238-1-3 A. SIWIŃSKA.

Potrzebne są zaraz

### PANNY

do Pracowni sukien i strojów damskich. Elek-toralna Nr 41. -9292-1-1

Potrzebne są natychmiast

### PANNY

do kroju, jakoteż Panny podręczne i do maszyny, do Magazynu Paryzkiego. Królewska Nr 25. -9293-1-3

Potrzebne są

### PANIENKI

podręczne do bielizny i krawieczyzny. Nowogrodzka Nr 11, w oficynie, Nr 2 mieszkania. -9277-1-1

### UCZEŃ

potrzebny jest do nauki Felczerskiej, w wieku od lat 14 do 15.—pięty-szeństwo mają z prowineji. Ulica Nowy Swiat Nr 70. -9286-1-1

### EKONOM

znajdzie miejsce w Błońskim, od 1-go Lipca r. b. Bliższa wiadomość, ulica Królewska Nr 11, w składach narzędzi rolniczych W-go Ungra. -9256-1-3

Potrzebne są

## PANNY

zdatne i podręczne do krawiecczyny. — Tamże przyjmują się także i uczenie. — Ulica Pańska Nr 2-gi na dole. —8056—2—2

Potrzebne są

## PANNY

do Strojów i Kapeluszy słomkowych, zdatne i podręczne. — Ulica Sto-Krzyżka Nr 11 nowy. — B. Marcinkowska. —3608—3—3

Potrzebna jest zaraz

## PANNA

kompletnie uzdatniona do strojów, za dobrem wynagrodzeniem, do Magazynu przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 19 nowy. —8971—3—3

Potrzebne są

## PANNY

kompletnie uzdatniona i Panna do maszyny, w Pracowni J. Rutkowskiej. Nieceła Nr 8. —8976—4—5

Do Pracowni E. Rogodzińskiej, potrzebne są

## PANNY

do maszyny, podręczne do białzyny i do pikowania koider. Elekoralna Nr 43. —9163—2—3

**NIEMKA**, posiadająca wybornie język niemiecki, angielski, francuzki i wysoką muzykę, przyjąłaby miejsce stałe lub tak nazwane **demiplace**. Dwie **ANGIELKI BONY**, czekają na miejsca. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Dąbrowska. 3—6—9032

## Osoba Młoda,

poszukuje miejsca na wyjazd do Ciechoćka, do usługi pani lub dozoru dzieci, za stół i mieszkanie. Łaskawe osoby raczą się zgłosić na ulicę Elekoralną Nr 34—w Dystrybucji. —9029—3—3

Pozostała **Wdowa** z 5-temi dziećmi, bez żadnego utrzymania, pragnie oddać

## CHŁOPCZYKA

7-letniego do kogo z litościwych Osób na opiekę lub za własne. Wiadomość w Kiosku na Nowym-Swiecie przy Jerozolimskiej. 3—3—8902

## EKONOM

znajdzie zaraz miejsce w Lewiepolu, na 6-tej wiońsiej szosy Radzumińskiej. —8745—3—3

Potrzebny jest zaraz

## CHŁOPIEC

do Składu wódek.

Wiadomość na miejscu. Ulica Mostowa Nr 19. —9062—2—3

## PLAC

do sprzedania na Nowej Pradze, o trzech frontach, przy samej fabryce Lipopa i Rau, zawierający 3,000 łokci kwadratowych. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej, w domu zwanym „Gdańska Pivnica”—w Restauracji. —7083—3—3

Do sprzedania z wolnej ręki

## DOM

murowany, jedno-piętrowy, z oficynami, obszer-nym dziedzińcem, położony przy ulicy Przyry-nek Nr 15. Wiadomość na miejscu, od godz. 4 do 6. —8740—3—3

## Dwa Domy

do sprzedania, na czyste 10% szacunek jedno-dnego 16, drugiego, 18 tysięcy rubli z pożyczką miejską, albo do zamiany na większy dom z dopłatą, — bez pośrednictwa Ulica Freta Nr 19, mieszkania 4. —8823—2—2

## MAMA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszer-ki. Ulica Solec Nr 40. —9045—2—3

## DYSTRYBUCJA

w dobrym punkcie miasta wraz z towarem, eleganckim urządzeniem i kontraktem na 1-letni, jest do odstąpienia z powodu nieprze-widzianych okoliczności, za umiarkowaną ce-nę. Wiadomość w kantorze komisowym Mau-rycego Machonbaum. Ulica Leszno Nr 4. —9082—2—3

Jest do sprzedania w każdym czasie bez pośrednictwa osób trzecich pod korzystnymi warunkami,

## Dom drewniany,

dobrze procentujący, z oficynami drewnianymi i jedną piętrową mruwaną. Wiadomość w fabryce Instrumentów Muzyecznych. Plac Zamkowy Nr 33 (101 nowy). —8316—2—2

Do sprzedania

## PLACE,

po 2300 łokci i większe, położone przy szosie i przedłużonej ulicy Nowogrodzkiej, naprzeciw dworca towarowego kolei Wiedeńskiej, za rogateką Jerozolimską, w cyrkuł VIII. Cena położonych między budującymi się domami po 30 kop. za łokieć, przy szosie od 45 do 50 kop. łokieć. Wiadomość od 10 do 12 rano przy Alei Jerozolimskiej, dom Nr 3, piętro 1-sze, ze schodów drzwi na prawo. 1—6—9233

## Ważna wiadomość!

**Mebie i Rolety** płócienne, ładnie wyszywane, od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 za sztukę, urzędom Markizy do okien, sklepów, i balkonów bardzo tanio. — Tamże są dwa Garnitury Mebli urzędowej roboty, oraz inne meble i materace, u Tapicera. Marszałkowa róg Ś-to-Krzyżkiej Nr 50. 1—6—9241

## Zakład Wodoleczniczy i Żetyczny

W JAWORZE,

u podnóża Beskidów, 3/4 mili od stacji kolei Bielsko.

Rozpoczęcie Sezonu d. 15 Maja. Kuracja zimną wodą i elektrycznością, żetyca, mleko, kąpiele ziołowa, przeszczepny park, dobra restauracja, czytelnia, kursal, stała muzyka, stacja pocztowa i telegraficzna.

Lekarz Zakładowy 1—4—9255 Dr. Michał Kaufmann.

**Pracownia Sukien Damskich**, ulica Grzybowska Nr 21, przyjmuje jak lat poprzedaich do roboty sukni

od rs. 1 kop. 50

i wyżej, oraz wszelkie roboty w zakres teale-ty damskiej wchodzące, po cenach bardzo przystępnych, które wykonywa prędko i gu-stownie.

ADELA TARASOWSKA.

—7015—6—6

**45 PAR OKIEN.**

nowo zesłanego lata zrobionych i olejno za-gruntowanych, wysokich łok. 2, cali 22, sze-rokich łok. 1 c. 20, do sprzedania za cenę kosztu. O bliższe porozumienie udać się można na miejsce pod Nr 14, ulica Wołyńska do rządu domu lub stróża, albo pod Nr 23, ulica Bednarska do WW-ch Gasiorowskich. 2—3—8942

## Dwa Omnibusy

w dobrym stanie, oraz **Bryczki** różnego ro-zdaju, znajdują się do sprzedania pod Nrem 11. Aleja Jerozolimska, u Lakiernika. —6857—5

Przyjmuje się do

## Reperacji

wszelka galanterja, wachlarze, portmonetki, porcelana, marmury, kryształ, parasolki pa-rasole i t. p., w składzie papieru i galanterji B. Bolcewicza. Nowy-Swiat Nr 41. —7654—5—6

W dobrach Cygowie, o cztery mile od War-szawy, o mile od stacji drogi żel. warsz-petersb. Pluszcz jest do wynajęcia na miesią-ce letnie

**Domek osobny,**

przy dużym ogrodzie, złożony z czterech po-koiumebiowanych. Wiadomość bliższa przy ulicy Leszno Nr 43, u W-go Rudzińskiego, zastać można o 1-szej w południe albo o go-ginie 8-mej wieczór. 2—6—9166

## Spodki do lodów

nadeszły, jak również

## Szklanki

różnych fasonów, do składu szkła L. Friand. Ulica Przejazd, vis-à-vis Długiej. —9051—2—3

## KUCYK

6-cio letni, zupełnie spokojny, doskonale szko-łony pod wierzch wyjeżdżony, do sprzedania. Wiadomość, Sienna Nr 15, w Ujeżdżalni Go-lińskiego. —9094—2—2

Jest do sprzedania

## Carderoba mężka

z materiału angielskiego, nowego fasonu oraz i bielizna, na osobę wzrostu słusznego. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nrem 12, na wprost kościoła Ś-go Krzy-żka, w oficynie na 1-em piętrze. Nr 6 miesz-kania od 10-tej do 4-tej pó południu. —8868—3—3

NA PASZĘ:

Konieczną po rs. 1 k. 50, za centnar. Siano.... „ 1 „ 20, minimum Słomę.... „ — „ 90, 12 centnarów.

Dostarcza w trzy dni po zamówieniu

## Skład Papieru

**A. CHODOWIECKIEGO,** dawniej **Rakoczy**, Plac Teatralny Nr 7. —8792—4—6

## Owsa kilkaset korcy,

na rozmaite ceny od 3.45 kop. za korzec wagi 142 funtów do 2.80 kop., dostać można w skła-dzie **Nasion T. Grigotowicza przy No-wym-Swiecie Nr 17, wprost Smolnej.** —8873—4—6

## Łódka morska,

spacerowa, uszykowana z ławeczkami, malo-wana w trzy kolory, jest do sprzedania przy ulicy róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26. Wiadomość w szynku u p. Motla Nisenzala. —8761—2—3

Do sprzedania

## Roślina salonowa,

Filodendron duży. Wiadomość przy ulicy Bo-nifraterskiej Nr 9,—stróż miejscowy wskaże. —8929—2—3

Jest do sprzedania

## GARNITUR MEBLI

mahoniowych antique, złożony z kanapy, 2 foteli, 6 krzesel i stołu, konsola mahoniowa rzeź-biona antique z blatem marmurowym, ławeczki dębowe na orzech, pasowym sukrem kryte, oraz szyćeły w złotych ramach, wszystko używane, lecz w dobrym stanie. Marszałkowska Nr 71, stróż wskaże. 2—3—8969

## Ważna wiadomość!

Wypredaż **POSADZEK** w taflach róż-maitego fasonu, zaleta tychże jest, że prze-szło do dwóch lat są wystawiane na działa-nie słońca i zupełnie są suche w skła-dzie Obięd Papierowych **Gabryela Sachs.** Ulica Długa Nr 17 nowy, drugi dom od Mio-dowej. 7—10—7706

## Kwiaty Paryzkie,

sprzedaż hurtowa i detaliczna, po cenach bar-dzo przystępnych. Nadchodzą co tydzień świe-że kwiaty.—**Z. Grünberg**, Ś-to Jerska Nr 18, w oficynie na 1-m piętrze, wprost bramy. —8750—3—3

## SER ŚMIETANKOWY

**Szczekarkowski,**

pud po rs 8, funt 22 1/2 kop. w Składzie **Nasion T. Grigotowicza przy Nowym Swie Nr 17, wprost Smolnej.**—6—8874

Do sprzedania:

## Warsztat Introligatorski,

Garnitur Mebli mahoniowych, ryppsem kryty, Wanna i Ziebad, oraz gablotka i Stolicek owalny. Wiadomość przy ulicy Trebackiej Nr 7, Stróż miejscowy wskaże. 3—3—8796

## DOM

z ogrodem, w mieście gubernialnym, przy ko-lei, pod korzystnymi warunkami, na rs. 8,500 do sprzedania. Wiadomość: Ogrodowa Nr 23, mieszkania 29, od rana do godz. 2. —8974—2—6

W Dobrach Długie Kamieńskie, od 8-go jest do wypuszczenia

## w Pacht Krów 60 do 70,

w dobrych paśnikach nad Buźnych. Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu, adresu-jąc przez Czyżew Nur, lub w Warszawie: uli-cą Chmielna Nr 42, mieszkania 11, do godziny dziesiątej z rana. —9024—2—3

Potrzebna jest

## BRYCZKA

używana na resorach, na jednego konia, po przystępnej cenie; posiadający takąwa, raczy złożyć adres w Magazynie mebli. Marszałkow-ska Nr 60, piętro 1-sze. —8973—2—2

## Ogród pod Lipką,

przy ulicy Przejazd.

W dniu 15-go Maja r. b. to jest w Środę, otwartym został świeżo wyrestaurowany lokal letni wraz z ogrodem, w którym urządzone są i gabinety osobne. Dla zado-syć uczynienia wszelkim wymaganiom Szano-wnej Publiczności, zaopatrzylem kuchnię swo-ją we wszelkie nowalje, a piwnice, w różne wyborowe napoje i trunki, — między innymi posiadającym ogólne uznanie Piwem Lagrow-em z browaru pp. Haberbusch i Schiele, któ-ry od lat wielu dobrocią swych wyrobów po-siada ustaloną renomę.

Obiady i kolacje wydawane będą po cenach umiarkowanych, a mianowicie: obiady po kop. 25, od godz. 12 1/2 do godz. 4-tej, oprócz tego dostać będzie można przez cały dzień wszelkie potrawy na poręże, które będąe kucharzem z powołania, przyrządzam smacznie i czysto. Dla amatorów wydawane będzie mleko zsiadłe.

Mam nadzieję, że jak dotąd tak i nadal potrafię utrzymać względy Szanownej Publiczno-sci, której się polecam

3—3—8717

**Zawistowski.**

## MLECZARNIA,

Z dniem 15 maja r. b., gospodarz przybyłszy ze wsi, objąłem pod swój zarząd powyższą Mle-czarnię, w której można dostać w każdej po-rze Mleka prosto od Krów jak najświeższego, jak również i kwaśnego ze śmietaną po ce-nach zwyczajnych. Porządek i czystość zacho-wane są jak najstaranniej, z czem się polecam Szanownej Publiczności. — Nowy-Swiat Nr 58, w podwórzu. —9021—2—2

## Ważna wiadomość.

W każdej chwili **Mieszkanie** do wynajęcia, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju i ku-chni, na sezon letni, z meblami, miesięcznie rs. 20. Ogrodowa Nr 23, wiadomość u stróża. —8987—2—3

Jest do odstąpienia od 1-go Lipca

## Gospodarstwo

po obiadach prywatnych, z całym zagospo-darowaniem.—Tamże jest do sprzedania zaraz **Szafa** rozbierana politurowana i **Garnitur Mebli.** Ulica Żorawia Nr 22, mieszkania 1. —8986—2—3

## Magazyn Strojów i Sukien Damskich,

z powodu interesów rodzinnych, jest do od-stąpienia w mieście gubernialnym, pod korz-ystnymi warunkami. Wiadomość w Magazynie parasoli W-nej Hoffert, w przechodnim domu Różlera. —8965—2—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania:

## KREDENS,

Stół okrągły, Krzesła; **Piano**, Lustro, Ży-randol, Świeczniki i Strychy. Ulica Marszał-kowska Nr 26 róg Chmielnej, mieszkania Nr 11, od 8—10 i od 3—6. —8998—2—6

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

## KAWIARNIA,

na bardzo korzystnych warunkach i w dobrem miejscu. Blisko kościoła św. Marcina. Ulica Piwna Nr 16. —8886—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

## Dystrybucja

z Galanterją i Norymberszczyzną —Tamże dwa **FOTELE** skórzane. Ulica Elekoralna Nr 34. —9030—3—8

## Summy Depozytowe,

przypadające do podniesienia z kass rzado-wych lub Ranku Polskiego, do ma do odsta-pienia, niech się zgłosi na róg Podwala i Se-natorskiej, na drugie piętro nad Cukiernią, gdzie lampka się pali. —8245—5—6

Jest do sprzedania

## Fortepian

z powodu wyjazdu, w bardzo dobrym stanie, o 6 oktawach i o jednym szpreju, krótkiego fasonu, za rs. 40. Ulica Marszałkowska pod Nrem 73, w podwórzu po lewej ręce, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 20. —8914—3—3

Potrzebny jest

## POWOZIK

kryty, używany, o ile można lekkimi i trwałymi. Adresy z ceną proszę zostawić u Szważara Hotelu Rzymskiego pod literami L. Z. —8970—2—3

**PIERWSZA W KRAJU**

**Fabryka Metalowych Napisów, Liter i Herbów**

**BORTENSTEIN I POZNAŃSKI**

(dawniej A. Rosenberg),

przy rogu ulic: Nowolipki i Dzikiej, Nr 6.

Wykonuje wszelkiego rodzaju napisy metalowe z brązu, ołowiu we wszystkich językach. Tablice i napisy są odlane z jednej sztuki. Pomiedzy innymi zaslugują na uwagę: Numera domów i mieszkań. Tablice z napisami dla różnych władz, instytucji, kolei żelaznych, poczty, kantorów, hoteli, szpitali i t. p. Znaki dla lekarzy, techników i kupców. **Napisy nadgrobkowe** alfabetem łacińskim, ruskim i hebrajskim. Fabryka wyrabia także pojedyncze litery różnej wielkości i wykonuje wszelkich rozmiarów i wykwintnej roboty znaki malowane na metalu, drzewie i szkłe, po cenach możliwie najniższych.

Przyjmuje zamówienia z prowincji i Cesarstwa. **BORTENSTEIN I POZNAŃSKI.**

Godzina od stacji kolei i Dittersbach i Altwasser. Stacja pocztowa i telegraficzna

**KĄPIELE CHARLOTTENBRUNN**

NA SZLĄZKU.

Otwarcie dnia **20 Maja.**

Klimatyczna górka lecznica dla chorób piersiowych i sercowych, dla cierpiących na nerwy i braki krwi, oraz dla rekonwalescentów i słabych osób, którzy szukają wzmocnienia w powietrzu zdrowym górskim. Serwatka z mleka koziego i krowiego (przygotowane przez Szwajcara z Appenzell). Kuracja mleczna soki z nasion, stalowe i wodne kąpiele. Składy wszystkich naturalnych sztucznych wód mineralnych. Obszerne i urozmaicone promenady (Karlsbain) poprzednio Zakłady Engla). Cudowne miejsca spacerowe w bliskości gór leśnych.

Blisze wiadomości udziela Zarząd Kąpiel, który przyjmuje obstalunki na mieszkania i inne zlecenia. 1-2 — 9088 —

**W MAGAZYNIE A. Rodkiewicza,**

przy ulicy Miodowej Nr 15.

- do sprzedania następujące zagraniczne wyroby, po cenach nader niższych:
  - 1) **Przyrządy do dzwonek elektrycznych:** Gózik do ciągnięcia (tirage) na marmuze, miedziane, nikelowane, złoczone, posrebrzane i t. d. Gózik do pocisku (euvette) z drzewa: dąb, tuya, spanoyer, acajou, bois de rose, noyer, bois durei etc. Gózik porcelanowe.
  - 2) **Tablice do dzwonek elektrycznych** z 12; 14 i 16 numerów. **Dzwonki elektryczne** z pudełkami. **Zamki elektryczne** posasy i t. p.
  - 3) **Przyrządy do oświetlenia gazowego:** Przyrząd do sprawdzania siły gazu, Rheometry, Brenery, Szklka do lamp i t. d.
  - 4) **Przyrządy akustyczne.**
  - 5) **Rozmaitości:** Oliwiarki, Dziesiętna waga, rury guttaperkowe i t. d.
- Dla powzięcia bliższych informacji najlepiej w tymże samym magazynie między 11 i 12 z rana i między 5 i 6 po południu. 1-2 — 9230 —

**MAGAZYN MEBLI**

**T. OTWINOWSKIEGO z własną Fabryką i Tapicernią**

Nowy-Swiat, Numer 38, dom SS-rów Bothe.

Zaopatrzony w wielki wybór wszelkiego rodzaju mebli czarnych, orzechowych, mahoniowych, dębowych i jesionowych, według najświeższego gustu, trwałe wykończonych. Ceny odpowiednie do wartości możliwie umiarkowane. — Również poleca Meble amerykańskie i gięte, sprzedawane po cenie fabrycznej. 1-6 — 9116 —

**NOWO OTWORZONY**

**Skład Wyrobów Lnianych**

pod firmą:

**W. Müller i L. Straus**

Nowy-Swiat pod Nrem 67, w domu Zarządu Wojskowego, dawniej Hr. A. Zamojskiego.

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące artykuły: **Płótna** różnej cienkości i szerokości, **Bielizna stołowa** białą i kolorową; **Ręczniki** adamaszkowe, oakardowe i kąpielowe; **Chustki** do nosa płócienne i batystowe, białe i z szlakami kolorowymi; **Płótna i Drelichy** kolorowe na wysypki, materace, rolety i markizy; **Prześcieradła i Płaszczki** kąpielowe; **Materiały** na letnie ubrania męskie; **Płótna** na maglowaiki, ściěrki, oraz ściěrki pasowane do szklka i mebli; **Perkalę**, **Kretony**, **Dymki**, **Brilantyny i Piki**; **Koszule** gotowe męskie i damskie, dzienne i nocne; **Kalesony** płócienne i dymkowe; **Kołnierzyki**, **Mankiety** i **Krawaty**; **Powłoczki** i **Prześcieradła** gotowe; **Podszycy**, **Skarpetki**, **Kaftaniki** i **Kalesony** bawelniane, nieiane i jedwabne; **Poduszki** i **Materace**, oraz **Kołdry** watowane, tybetowe i atlasowe, pikowe i sławuckie; **Pierze**, **Puch** i **Włosec** do materacy; **Worki** do zboża. 2-3 — 8809 —

**ZAKŁAD FORM**

**PAPIEROWYCH PARYZKICH**

przy ulicy Niecalej Numer 6, w Warszawie.

Otrzymuje bezpośrednio z Paryża coraz świeże Modele i Formy, jakoteż i Żurnale francuzkie najwykwintniejszego gustu.

W Zakładzie tym przyjmują się obstalunki krajania form z Żurnali, bez pomocy tablic, li tylko z rycin — na żądanie formy dopasowują się z miary na figurę, czynności tej dokonują osoby kompletne uzdolnione w tym fachu, co właśnie gwarantuje dokładność form tego Zakładu.

Krajanie i fastrzygowanie Sukien z materiału, przyjmuje się tu także. 4-6 — 7444 —

(Przysposobianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze, na ogólnych zasadach handlu).

**NAJPIĘKNIEJSZEJ OZDOBY**

każdego człowieka, włosów, pozbawia sypiącą się z nich białą łuszczyką zwaną łupieżem; łuszczyka ta bywa powszechnie symptomem osłabienia włosowych korzonków i jest przewodnikiem stopniowego ogolocenia głowy z włosów. Dla zapobieżenia temu zalecamy znaną od lat kilku **Wodę Ateńską** (tylko nie spirytusową), po użyciu której włosy natychmiast oczyszczają się zupełnie i pozyskują połysk i miękkość jedwabiu.

Cena rs. 1, z przesyłką na prowincję rs. 1 kop. 50. — Główny Skład Wody Ateńskiej w Magazynie **à la Renaissance**, przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim. — Uwaga! podpis: Le premier Agent **Dobjański**.

Tamże sprzedaje się słynny **TOPOLIN**, bystro działający na porost włosów i zapobiegający gwałtownemu ich wypadaniu. Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 50. 5-12 — 5163 —

**FOSFORAN ŻELAZA**

Pana **LERAS**, Aptekarza, D-ra Umiejętności.

Żelazo stanowi składową część krwi; ilekroć ono znika, ciało się wyniszcza, twarz staje się bladą, apetyt znika, a krew traci naturalną swą barwę.

**Pigułki, Proszki, Gukierki** o żelazistej zasadzie, nżywane dla wzmocnienia, mają tę wielką niedogodność, że zawierają żelazo w stanie nierozpuszczalnym; zadając je żołądkowi bez tego już słabemu, wywołuje się zatwardzenia i czerni zęby. **Fosforan Żelaza Dra Leras** w stanie ciekłym żadnej z tych niedogodności nie posiada; jest to płyn czysty, bez woni, przejrzysty i bez szczególnego smaku, a zawierający oprócz żelaza jeszcze i pierwiastek fosforanowy, działający odradzająco na kości. Przetwór ten sprowadza skutki cudowne we wszystkich wypadkach, gdzie chodzi o przywrócenie obfitości krwi, leczy biadaczkę, kurczy w żołądku, ułatwia rozwój młodych panien, reguluje miesięczne odpływy, zapobiega upławom.

Dostać można w Składach Materiałów Aptecznych pp. **Mrozowskię, Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego**, i w aptekach **L. Ziemińskiego i K. Lilpopa** w Warszawie. 13-0 — 20849 — (Gaz. Lekarska.)

**KOLOŃSKA WODA**

Londyńskiego wyrobu (Ekstrakt)

odznacza się od innych, nawet zagranicznych, nadzwyczaj przyjemnym i trwałym zapachem. — Cena: Duża karafka w formie krystału rs. 1 kop. 35; średnia 60 kop; mała 35 kop. — Prima. Duża rs. 1 kop. 20, średnia kop. 50, mała 30 kop. — Główny Skład w Kosmetycznym Magazynie **à la Renaissance**, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. — u p. Smosarskiego, ulica Długa nr 43, — Henr. Koch, Rymarska nr 5, — Ruskowskię, Miodowa nr 6, — Michałowicza Hotel Paryzki, — Wernica, dom Rezlera, Krakowskie-Przedmieście i w innych przynepalnych zakładach. — Handlującym ustępuje się stosowny rabat. — 6970-11-12

**Nowe Miasto nad Pilicą**

**WODOLECZNICA**

(gub. Piotrkowska pow. Rawski)

**ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY.**

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, balsamiczne i rzeczne. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego. — Gimnastyka, — selesnione powietrze, elektryczność, kumys, Wody mineralne, (specjalne urządzenie dla dostarczania mleka prosto od krów). W Zakładzie 100 pokojów z pościelą. — Obszerne apartament gościny z fortepianem i billardem — Dwóch stałych lekarzów w Zakładzie. Restauracja z bufetem starannie urządzona. — Dyjetyczne stołowanie chorych, pod bezpośrednim dozorem lekarzów. — Czytelnia dziennikowa i książek. W miesiącach letnich doborowa orkiestra. Poetzta w Zakładzie. Stacja telegraficzna cztery godziny drogi. — Od połowy Maja codzienna osobowa komunikacja wygodnymi karetami zakładowymi, bezpośrednio z Warszawą, z Hotelu Europejskiego w rannych godzinach.

Zakład pod każdym względem znacznie udogodniony i skompletowany, leczy przeważnie i najskuteczniej, choroby nerwowe, kataru, w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszki i macicy: — bezpłodność, niedokrwistość; choroby zakaźne i ogólne osłabienia.

Zakład przyjmuje chorych od dnia 25-go Kwietnia, przeważnie internów, w wyjątkowych razach eksternów. — Wiele wygodnych familijnych mieszkań w mieście, dogodnie warunki letniego pobytu. Osoby życzące leczyc się w Zakładzie, lepiej zrobią, porozumiewając się z Zarządem wcześniej, dla uniknięcia zwłok i niedogodności.

Całkowite utrzymanie leczę w to: mieszkanie, stół, leczenie, kąpiele, usługę, wynosi dziennie od 2 do 4 rubli, niezameźni i biedni przyjmowani są na niższe ceny lub bezpłatnie — liczba takich miejsc ograniczona, konieczne uprzednio listowae porozumienie się i świadectwo niezamożności lub ubóstwa, wydane przez Władzę lub lekarzów.

Szczegółowych objaśnień udziela Zarząd Zakładu, lub Apteka **P. Kucharzewskiego** w Warszawie, **Senatorska, Nr 480.** 13-0 — 5729 — **Dr PAWIŃSKI, Dr BIELIŃSKI.**

**Magazyn Mebli UŻYWANYCH I NOWYCH,**

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60, na I-m piętrze.

Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.

Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstalunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty.

Wszystko po cenach przystępnych. **ZAŁĘSKI i S-ka** 0-0 — 5327 —

Przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie oraz dekoracje.

**Magazyn Mebli**

**M. B. Imbryczka,**

ulica Elektoralna Nr 20.

Skład drzewa i fornirów zagranicznych.

Wielki dobór Mebli najświeższych fasonów. Materace włosiane, waldhaarców, sprężynowe, oraz druciane. Ceny nader niskie, za suchość roboty udziela się karpującym piśmienne poręczenia. Tamże wynajem krzesel na bale i wieczory. 5-8-7985

Dla powiększenia interesu, istniejącego od kilku lat i będącego na czasie, potrzebny jest

### Wspólnik,

z kapitałem od 3,000 do 5,000 rs. Adresy proszę zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. N. —9264-1-3

### SŁUŻĄCY

z dobrymi świadectwami, może znaleźć pomieszczenie zaraz. Wiadomość przy ulicy S-to J-rskiej pod Nrem 26, piętro drugie, drzwi Nr 10. —9226-1-2

### Młoda Dziewczyna,

od 13 do 16 lat, jeżeli można, mówiąca po niemiecku, potrzebna jest do 4-ro letniego dziecka i do usług, każdego czasu. — Także potrzebny jest **Wózek dziecienny**, duży, o 4-eh kołach. Chłodna Nr 53, na dole po lewej stronie, mieszkania Nr 4. —9251-1-3

Potrzebny jest

### BUCHHALTER,

obznajomiony z buchalterją wiejską, a zarazem i **Magazynier** z kaucją rs. 300. Interesanci zgłosić się zechcą do Hotelu Europejskiego pod Nr 60 lub wprost do Administracji Dóbr Zarłki, przez stację Myszkw. — Potrzebna jest także **Gospodyni**, znająca się dobrze na kuchni. —9252-1-3

Poszukuje miejsca

### OSOBA

umiejąca krawieczynę, szycie białe na maszynie lub w ręku, znająca się na gospodarstwie domowem, z rekomendacją. Krolewska Nr 41, mieszkania 25. —8968-2-2

Potrzebny jest

### Młody Głównik,

znający rachunkowość i posiadający język francuzki i niemiecki, do Kantora J. Ungra. Nowolipki Nr 3. — Codziennie rano od 8-10. i do 4 do 7-jej. —8959-3-3

### Rs. 5,000

potrzebne są zaraz, na pewny Numer hipoteczny, parę wiorst od Warszawy. — Osoba pojedyncza przyzwoita, posiadająca podobny kapitał, może otrzymać oprócz procentu, całkowite wygołdne i porządne utrzymanie. — Interesanci raczą zostawić swoje dokładne Adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. I. H. —1-3-9201

Są do sprzedania zaraz

### Dwa Magle,

angielskie, w dobrym stanie, z miejscem lub bez miejsca, przy ulicy Gołębjej Nr 3. —9270-1-3

Za rs. 40

### Szal francuzki nowy,

modny. Ulicą Nowomiejską Nr 16, mieszkania 9. —9273-1-2

### Jest do zbycia Suknia

jedwabna, popielata, w oaski, zupełnie nowa, modnie zrobiona. Wiadomość, ulica Leszno Nr 52, mieszkania 6. —9280-1-3

Do sprzedania

### Ganitur Mebli

mahoniowych: kanapa, stół przed kanapą, 2 fotele i 6 krzeseł, rzeźbione, w bardzo dobrym stanie. Nowolipki Nr 9. Wiadomość u stróża. —9285-1-1

### Wózek dla osoby słabej,

wypłatany, kupiony przed rokiem u Lessera za 30 rubli, jest do sprzedania za rubli 15. Karmielka Nr 7, drugie piętro. Nr mieszkania 19. —9220-1-3

### KOLEBKKA

jesionowa, mało używana, jest do sprzedania przy Placu S-go Aleksandra Nr 3, druga ścian nad jatkami, trzecie piętro Nr 11. —9221-1-1

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

**Kanapa, 2 Fotele, Stół, Biorko, Komoda — mahoniowe, oraz różne sprzęty.**

Wiadomość, ulica Sosnowa Nr 4, piętro 1-sze, w korytarzu ostatnie drzwi po lewej stronie; codziennie od godz. 4 do 6 po południu. —9225-1-2

## DYSTRYBUCJA

tabaczna na Krakowskim-Przedmieściu pod Nr 415, do odstąpienia zaraz. Wiadomość na miejscu. —8991-3-3

### Skład Drzewa i Węgla,

28 lat na jednym egzystujący miejscu, jest do odstąpienia, razem z niewielkim zapasem drzewa, oraz koni, zaprzęgów, wozów i innych sprzętów.

### 3 Place 12,000 lokci

ze zabudowaniami drewnianymi, stajnie, wozownie, kantor, lodownia i ogród do sprzedania zaraz lub częściowo. — Wiadomość w składzie papieru **B. Bolcewicza**, Nowy-Swiat Nr 41. —1-6-9225

## Do sprzedania:

**Salopa jedwabna**, stara, na lisach, bez rękawka, bardzo dobra; **mebla Marynarka**; **Kamielka** nowa i **złote Konserwy**. Ulicą Trębacką Nr 4, 1-sze piętro. —9263-1-1

90 sztuk pasionych mąką i otrębami

### SKOPÓW,

do sprzedania po zdjęciu wełny, w dobrach Koczukówka, 2 mile od stacji drogi żelaznej Terespołskiej „Biała”. Wiadomość na miejscu. —9202-1-3

Jest do sprzedania z powodu zabołci

### Warsztat ślusarski,

w dobrym punkcie. Wiadomość, ulica S-to Krzyżka Nr 7, u właściciela zakładu. —9267-1-3

### Para Szaf

orzechowych, za rs. 180, jest do sprzedania przy ulicy Śliskiej Nr 36, u stolarza J. Bellau. —9192-1-3

## U Akuszerki W. N.,

są osobne lub wspólne **Pokoiki**, dla osób spodziewających się zabołci. Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru. —8270-4-5

### Trzy Sklepy i różne LOKALE

nowo wybudowane do wynajęcia zaraz lub od 1-go Lipca przy ulicy **Marjańskiej Nr 1**, wiadomość na miejscu od godziny 4 do 7 po południu lub w Magazynie Mebli, róg ulicy: Miodowej i Kapitulnej, także jest do nabycia 20 par okien w dobrym stanie, 3 okna z futrami i ferklajdak od studni. —7879-6-6

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca

### Letnie Mieszkanie,

w pięknej okolicy nad rzeką Pilicą, pomiędzy sosnowymi lasami a dużym parkiem, domek osobny, złożony z pięciu pokoi umebrowanych, kuchni, góry i piwnicy, za rs. 40 miesięcznie. Blizsza wiadomość u rządu domu Nr 85/6, na Kanonji W. Jana Tyszkiewiczza. —1-3-9244

W domu pod Nrem 7, przy Zielonym placu, obok hotelu Meringe, do najęcia od 1-go Lipca r. b.

### LOKAL

I piętro z balkonem, składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni. — Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem. —1-3-9206

Do wynajęcia od dnia 1-go Lipca 1878 r.

### Cztery Pokoje,

na dole, dwa wejścia, a trzecie do ogródka, tuż przed oknami przedpokoju, kuchnia i piwnica. Wiadomość, ulica Mokotowska Nr 5, u Właściciela lub Rządy. —8701-3-3

### Letnie Mieszkania

W dobrach Ruda za stacją Miłosną, niedo- ległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei Terespołskiej, w miejscu zdrowym wśród lasów, łąk znacznej przestrzeni, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łązienki, są różne **Lo- zale**, bądź to z meblami lub bez takowych po cenach nader przystępnych do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności oraz nowalji codziennie świeżych na miejscu dostać można, Wreszcie ułatwiony przejazd do przystanku Dębe Wielkie i napowrót, są dogodnościami dla mieszkających. Blizsza wiadomość na miejscu lub też u właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną, pod Nr 46. —15-24-5748

## U Akuszerki E. P.

ulica Żórawia Nr 1, są osobne pokoje dla osób potrzebujących odbyć zabołce. —5621-1

### Do najęcia:

Z meblami 2 pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, z balkonem, od 15-go Maja, albo od 1-go Czerwca na trzy miesiące, do trzydziści pięć rubli miesięcznie, przy ulicy Hożej Nr 15, mieszkania 20. —8656-3-3

### Na Letnie Mieszkanie

dwa domy piętrowe, przytym stajnie, mieszkanie dla służby, —9 wiorst od Warszawy, wiorsta od szosy Petersburskiej, w ocienionym miejscu, kilkadziesiąt kroków lasy iglaste, stawy, ogród. —Przedmioty spożywcze w miejscu. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. —8293-3-3

Jest do wynajęcia

### LETNIE MIESZKANIE

złożone z pięciu pokoi i kuchni, umebrowane, z wszelkimi wygodami, ogród piękny, kąpiele zimne i las w bliskości, godzina jazdy od stacji Mrozy. Blizsze szczegóły przy ulicy Włodzimierskiej Nr 11, w lewej oficynie na dole, mieszkania Nr 5, od godz. 10 z rana do 5 po południu. —8345-3-3

Poszukuje się na parę miesięcy

### ładnego Mieszkania

z meblami, 5 pokoi, w okolicy Alei Ujazdowskich. Oferty składać w Redakcji Kurjera pod adresem A. T. 100. —9197-1-2

## LOKALE,

przy ulicy Żórawiej, dwadzieścia sążni od Marszałkowskiej odległe, a mianowicie: 4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, dwa Zachowanka, Piwnica i Góra wspólna, po 2 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Zachowanko, Piwnice i Góry. Jeden Lokal z 5 Pokoi i 1 jeden z 3 Pokoi Przedpokoju i Kuchni, Zachowanek Piwnice i gór złożone, są do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 roku, po cenach umiarkowanych. Dla objaśnienia dodaje się, że przy każdym lokalu w kuchniach są zlewy i wodociągi i do każdego lokalu oddzielnie są urządzone na piętrach klozety. Do większych lokali to jest z 3, 4 i 5 Pokoi złożonych, są dwa wejścia, zaś przy 4 i 5 pokojach z głównych schodów oddzielnie jest wejście do jednego pokoju, który do odnawienia dla osoby pojedynczej służyć może.

Wiadomość o cenach w Kantorze Fabryki W-go Złotnickiego, ulica Złota Nr 12. —2-6 —9145

### MIESZKANIA LETNIE:

We wsi Dębe małe, o godzinie jazdy od Warszawy, to jest kolejka do pierwszego przystanku Wołomin D. Ż. Petersburskiej i 3 wiorsty do wsi Dębe małe; do wynajęcia na Letnie Mieszkania. — 1. Dwór z osmiu pokoi i 2-eh kuchen, mogący być podzielony na dwa mieszkania z ogrodem spacerowym cienistym, w bliskości lasów brzozowych, — 3 sadzawki do kąpienia. — 2. Domek murowany o 3-eh pokojach i kuchni. — 3. Dom drewniany o 4-eh pokojach. — Pragnący obejrzeć na miejscu raczą udać się pierwszym pociągim rannym do wskazanego przystanku Wołomin, gdzie oczekiwać będzie bryczka parokonna na dwie osoby, dla zabrania i odstąpienia życzących na powrót za opłatą rubla jednego, wyzna- cza się na to dni osm, zaczawszy od dnia 20-go Maja r. b. —3-6-8966

Miodowa Nr 15, na parterze, w oficynie lewej, tam gdzie daszek nad drzwiami, są do wynajęcia od 1-go Jana

### CZTERY POKOJE

z kuchnią, suteroną i wszelkimi wygodami. — Tamże Garnitur palisandrowy i Stół oddzielny mahoniowy do sprzedania. —8961-3-3

### Pokój kawalerski,

elegancko umebrowany, jest do wynajęcia od każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża Ignacego. —8958-3-3

### Trzy Pokoje

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnawienia. Krakowskie-Przed- miemie Nr 7, mieszkania 28. —90-3-2-6

### Mieszkanie,

złożone z 4 do 5 pokoi, w okolicach Placu Teatralnego, poszukuje się od S-go Jana lub Michała. Adresy uprasza się składać w Ma- gazynie P. Starkman, w gmachu Teatralnym. —9023-2-3

Do sprzedania

### Maszyna Rotha

do szycia rękawiczek, mało używana, z po- wodu wyjazdu za pół ceny. Ulicą Wspólną Nr 32—na dole. —8200-3-3

Do sprzedania

### DWA MAGLE,

przy ulicy Chłodnej, obok kościoła św. Karola Boromeusza Nr 12 nowy. —8632-2-3

Ktoby miał do zbycia

### BRYCZKE

na resorach, na jednego konia, lub Wolankę, używane, byle w dobrym stanie, raczy zos- tać adres w Redakcji Kurjera, pod lit. L. D. —2-3-8835

### Na 3 miesiące,

to jest od 3 Czerwca do 3 Września, jest do wynajęcia **Mieszkanie umebrowane**, w bliskości ogrodu Saskiego. Wiadomość w Kan- torze Władysława Bersohn, róg Bielańskiej Senatorskiej. —8981-2-3

### Letnie Mieszkania,

w Grzebowlku i Jłowcu, stacja Mińsk, nie odległe od niej, przy kolei Terespołskiej, w miejscu zdrowym, wśród ładnych lasów, łąk, ogrodów i wody do kąpeli; wszelkich artyku- łów żywności dostać można w miejscu, —ku- munikacja do stacji i miasteczka ułatwiona. Blizsza wiadomość: Nowy-Swiat Nr 17, w skła- dzie nasion Prygotowicza. —8999-2-3

### Dwa Pokoje

porządnie umebrowane, z osobnem wejściem, są do wynajęcia miesięcznie. Ulicą Chmielna Nr 48, na parterze, wiadomość na miejscu. —9039-2-3

Do wynajęcia

przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476D. nowym 4.

### Od 1-go Lipca 1878 roku:

**Jeden Sklep**, w którym się obecnie miesiąc sprzedają wyrobów rękawicznyczych. **Dwa Pokoje i kuchnia**, w oficynie, na 1-m piętrze.

### W każdym czasie:

**LOKAL** na 1-m piętrze, składający się z sa- lonu, którego okna wychodzą na pl. Teatralny, trzech pokoi od dziedzińca, kuchni, piwnicy i góry oddzielnej, przy kuchni urzą- dzony balkon, na którym jest alew i wygodka.

Przy ulicy Granicznej pod Nr 1878A, nowy 6.

### Od 1-go Lipca 1878 roku:

**Sklep** piękny obszerny, z oknem wystawowem. **Sklep** w którym się obecnie miesiąc sprzedają pieczywa.

### W każdym czasie:

**Dwa Pokoje** w oficynie na 1-m piętrze. —4-6-8775

### Mieszkanie umebrowane,

składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, wiatarkoletu, z ur- rządzeniem gazowem i wodociągim, do wy- najęcia każdego czasu. Krakowskie-Przed- miemie Nr 52, dom Maksymiliana Fajansa. —7647-9-0

Do najęcia

### Dwa Pokoje

lub jeden salon, ze wspólnym przedpokojem, na 1-m piętrze, z meblami i usługą. Aleja Ujazdowska Nr 12, mieszkania 8. —8746-3-3

## SKLEPY

do wynajęcia od 1-go Lipca, w domu Nr 56, na rogu ulic: Marszałkowskiej i Jasnej. Jeden bardzo obszerny i elegancki, gdzie się teraz miesi Spółka połączona pracy Kobiat; drugi narożny, z gazem i lampami. Do tych skle- pów mogą być dodane pokoje w suterynie z kuchniami. Wiadomość na miejscu. —8331-4-10

### Sklep okazały

na Kanter Wekslu, wraz z kompletnem urzą- dzeniem kantorowem, jest do odstąpienia z araz. Wiadomość w fabryce kopert p Lewińskiego, Plac Resursy Kupieckiej. —8951-3-3

Jest do sprzedania

### Sklep Wiktuałów

przy nowobudującej się fabryce na Nowej Pra- dzie, ulica Nowo-Pragska, w domu Nr 8, wia- domość na miejscu. —8825-3-3

Дозволено Цензурою.